Nr. 163. Środa, 21 Lipca 1909. Rok 99.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Przedpłata:

zamiejscowa				miejscowa			
rocznie	32 K.	ćwierćrocznie	8 K. — h.	rocznie	24 K.	ćwierćrocznie	6 K.
półrocznie	16 K.	miesięcznie	2 K. 70 h.	półrocznie	12 K.	miesięcznie	2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 50 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Rozkowski) Rue de Varenne.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 20 lipca.

Trzecia ankieta
w sprawie kwestyi z dziedziny administracyi szkół ludowych.

I. Dnia 19 lipca b. r. rozpoczęła obrady trzecia z rzędu ankieta, zwołana w myśl intencyi Sejmu przez Radę szkolną krajową w sprawach z dziedziny administracyi szkolnej pod przewodnictwem Pana Namiestnika. W skład ankiety tej, prócz stałych członków poprzednich dwu ankiet, weszli prezydenci miast Lwowa i Krakowa i kilku starostów, jako przewodniczący Rad szkolnych okręgowych, kilku inspektorów szkolnych okręgowych ze wschodniej i zachodniej części kraju i kilku kierowników szkół.

P. Namiestnik powitawszy członków ankiety, zagaił obrady w następujące słowa:

Dwie poprzednie ankiety zajmowały się możliwą reformą planów naukowych szkół ludowych wiejskich i miejskich, a obracały się głównie około podniesionego w ostatnich czasach hasła uchylenia dwu typów szkoły: wiejskiego i miejskiego, czyli stworzenia szkoły jednolitej.

Gruntowny, wyczerpujący rozbiór tego pytania doprowadził do wyniku, że zupełne zrównanie obu typów ani nie jest rzeczą możliwą, ani wskazaną. Na wyższych latach nauki każda z tych kategoryj szkół utrzymać musi swój odrębny charakter i kierunek. Na pierwszych czterech latach nauki dążyć należy natomiast do tego, aby plany naukowe szkół wiejskich i miejskich, o ile można, do siebie zbliżyć. Stać się to może tylko przez to, że uproszczając plan nauki w szkołach miejskich, bez obniżenia ich poziomu w planie naukowym szkół wiejskich, położymy większy nacisk na wykształcenie formalne.

Im więcej jednak na poprzednich ankietach wnikano w rzecz, tem więcej okazywało się, że przez samą reformę planów naukowych, przez ich zbliżenie posunięte w granicach możliwości najdalej, nie osiągnie się celu, o który szerokim masom ludności idzie, a jest nim łatwe przejście młodzieży wiejskiej do szkoły średniej, do gimnazyów i do szkół realnych; tem więcej okazywało się, że do tego celu prowadzą skuteczniej reformy szkolne natury administracyjnej, niż dydaktycznej. Poruszono je już na poprzednich ankietach, a streścić je można w trzech punktach.

Idzie nasamprzód o to, aby szkole wiejskiej zapewnić lepszy niż dotychczas wynik nauki, a gdy wynik ten w przecięciu dla braku regularnej frekwencyi nie odpowiada oczekiwaniom, obmyśleć praktyczne środki dla zapewnienia im regularnej frekwencyi. Bez tego szkoły wiejskie, mimo wszelkiej zmiany planów pozostaną w tyle za miejskiemi, bez tego klęsce analfabetyzmu, mimo całej sieci szkół i milionowych wydatków, nie położymy kresu.

Idzie następnie o to, aby usunąć przeszkody, stawiane ze względów finansowych przez miasta i miasteczka w przyjmowaniu dzieci zgłaszających się ze wsi okolicznych do wyższych klas szkół miejskich.

Idzie wreszcie o to, aby przyspieszyć tempo przekształcenia szkół wiejskich na cztero- i pięcioklasowe, gdzie ku temu znajdują się warunki.

Dlatego po ankietach natury dydaktycznej, jako ich konsekwencya, konieczną okazała się ankieta dzisiejsza, dla rozbioru owych trzech głównych pytań natury administracyjnej, a zarazem i finansowej, bo dodatnia odpowiedź na te pytania pociąga za sobą zwiększenie wydatków.

Około tych trzech pytań obracać się ma dzisiejsza ankieta. Znajdziecie je Panowie rozłożone na pytania szczegółowe. Nic jednak nie przeszkadza, aby w dyskusyi skupić je w naturalne grupy.

Pytania szczegółowe z zakresu dwu ustaw krajowych są następujące:

A) Z zakresu ustawy z 23 maja 1895 Dz. ust. kraj. Nr. 57, o zakładaniu i urządzaniu publicznych szkół ludowych i obowiązku posyłania do nich dzieci.

1. Czy i w jaki sposób należałoby zmienić artykuł II. ustawy o warunkach zakładania szkół pod względem ilości dzieci i oddalenia danej miejscowości od najbliższej szkoły wobec tego, że obowiązujące obecnie przepisy niekiedy zbyt wielkie trudności nastręczają przy założeniu szkoły w miejscowościach, w których jest niezbędnie potrzebna?

2. W jaki sposób dałoby się umożliwić udzielanie nauki publicznej w miejscowościach, w których na podstawie obecnych przepisów przez długie lata jeszcze niema prawdopodobieństwa założenia szkoły?

3. Czy i w jaki sposób należałoby zmienić przepisy o obowiązku uczęszczania do szkoły i wykonywaniu przymusu szkolnego (artykuł 30—38), aby zapewnić regularną frekwencyę szkołom i korzyść z pobieranej nauki szkolnej wszystkim dzieciom, obowiązanym do uczęszczania na nią?

4. Czy byłoby rzeczą właściwą unormować odmiennie od obecnych przepisów obowiązek uczęszczania na naukę codzienną i dopełniającą pod względem wymiaru czasu nauki wogóle i czasu przypadającego na każdą z tych nauk, względnie czy byłoby rzeczą pożądaną w pewnych miejscowościach naukę codzienną przedłużyć a dopełniającą skrócić lub znieść, oraz czy wypadałoby tu uczynić różnice między wsią a miastem, wreszcie wyraźnie postanowić, w jakim wieku należy ucznia bezwarunkowo uwolnić od nauki codziennej, względnie dopełniającej?

5. O ile starając się o założenie szkoły w każdej gminie, która jej jeszcze nie posiada, należałoby przyspieszyć przekształcenie szkół wiejskich, posiadających ku temu warunki z jednoklasowych na dwuklasowe, oraz z dwuklasowych na szkoły cztero- względnie pięcioklasowe?

6. Czy nie należałoby bliżej określić, czy i o ile gminy miejskie są obowiązane do przyjmowania do swych szkół dzieci zamiejscowych?

7. Czy zalecałoby się tworzenie podwójnych etatów posad nauczycielskich w szkołach cztero- i więcejklasowych, w których od wielu lat istnieją oddziały równorzędne we wszystkich klasach, a rozdzielenie szkoły na dwie osobne jest trudne albo niemożliwe?

8. Czy należałoby zakładać szkoły wydziałowe także i w miastach, nie należących do II. klasy płac i w jakich?

9. Czy byłoby pożądane ustanowienie w siedzibie Rad szkolnych okręgowych n. p. przy szkołach wydziałowych lub więcejklasowych sił nauczycielskich, któreby mogły służyć do zastępowania w miarę potrzeby chorych nauczycieli okręgu i zapobiegać przez to szkodliwym przerwom w nauce?

10. Czy wypadałoby uogólnić lub dokładniej określić przepisy artykułu 24 względem zakładania przy szkołach ludowych kursów czytania i pisania dla dorosłych, celem

---

12)

Dr. Adam Szelągowski.

Z PODRÓŻY PO HISZPANII.

(Ciąg dalszy).

VII.
Granada.

Taka sama różnobarwna mozaika ścienna, zastąpiona u dołu majolikową kaflą — oto jedyna ozdoba tych komnat pałacowych. Żaden sprzęt nie zamąca harmonii barw i linij — a w perspektywie zamiast ciężkich drzwi, takie same sople stalaktytowe, zwieszające się z łuków kolumn, barwne witraże podwórców, szklane tafle sadzawek lub geometryczne figury lwów, podpierające sobą wielką czaszę, na korej napis w języku arabskim głosi sławę twórcy tych pałaców Mahmuda V.: „Oby Bóg nie dopuścił nigdy ryrawala piękniejszego od tych ogrodów, które są wzorem twoich cnót".

„Upadła twoja potęga, Granado; piękność twa przewikła o miasto gajów i fontan. Handel, który ożywiał niegdyś twe ulice, dziś zostawił je opustoszałe; żaden kupiec nie przywozi do twych wrót bogactw z całego świata. Państwa, które niegdyś składały ci daninę, dziś cię zapominają, a dzielni rycerze twoi, napełniający ongi *vivaramble* gwarem swych zapasów wojennych, padli za ciebie w boju. Jedna jeszcze Alhambra wznosi swe różowe mury pośród zieleni drzew, ale melancholia już się rozsiadła na tych salach marmurowych i ze swych balkonów król widzi tylko pustkę i zniszczenie tam, gdzie kiedyś Vega roztaczała swoje skarby".

Tak się skarżą Maurowie w przeddzień upadku Granady.

Jaka jest historya tego państwa? Po upadku kalifatu kordubiańskiego niezależni gubernatorzy (taifowie) rządzili całemi prowincyami arabskiemi. Kiedy Ferdynand św. zdobył Kordowę i Sewillę, Granada dostała się w ręce Arabów z plemienia Beni Nasr. Jeden z jego wodzów, Mohammed, syn Jusufa, syna Al-Chmara, stał się założycielem dynastyi Nasseridów, która panowała blisko dwa i pół stulecia. Zaciśnięte do skrawka Andaluzyi między górami a morzem, stało się to królestwo ostatniem schroniskiem dla Maurów, uciekających z pod panowania chrześcian. Dwieście, trzysta a nawet pół miliona mieszkańców stolicy na trzy do czterech milionów ludności całego królestwa wskazują na gęstość zaludnienia. Zbiegali się zresztą do Granady zewsząd Maurowie, odwiedzali ją przybysze z Afryki, Tunisu i z głębi Azyi — z Samarkandy, a przyciągała ich nietylko gorączka złota, ale i chciwość wiedzy, która kwitnie w sławnych szkołach granadzkich.

Tu, w dzielnicy Albaicyn, żyła tłuszcza nędzna i chciwa uciech oraz bogactw, wiarołomna i tchórzliwa, wierząca w cuda derwiszów czyli santonów i ślepo słuchająca trzasku bicza swoich panów, buntująca się i pokorna wobec widma nędzy lub głodu. U góry zaś, na zamku w Alhambrze intrygi haremowe i krwawe przewroty, królowie zniewieścieli i okrutni, więźniowie lękliwie nasłuchujący, jaką im burzę zapowiada gwar, idący z dołu i nielitościwi tyrani, sprawiający łaźnię krwawą swym domniemanym przeciwnikom. Tu w tę kamienną misę na dziedzińcu lwów wpadały po kolei ścięte głowy trzydziestu sześciu członków potężnego rządu Abenceragów, których król gościł w sąsiedniej sali, do dziś dnia zwanej ich imieniem.

Przewodnik pokazuje czerwone plamy, jakby od rdzy, na gładkiej i szklistej tafli kamiennej, jako ślady krwi okrutnie straconych.

Ostatni król Grenady, słaby i niedołężny Boabdil *el chico* (Mały) był lalką wodzoną na pasku przez swą matkę, dumną i chciwą władzy Aiszę, po kolei wróg i hołdownik Kastylii i Aragonu, narzędzie w rękach królów katolickich, którzy wspierali go, póki walczył z pretendentami, a cisnęli w kąt z chwilą, gdy został w obliczu ich sam ze swojem królestwem, niezbędnem dla zjednoczenia narodowego całej Hiszpanii. Legenda pokazuje dziś jeszcze kamień o dwie mile od miasta u wejścia w góry, zkąd ostatni wzrok posyłał Boabdil, żegnając się ze swem królestwem i nazywa go *el ultimo suspiro del Moro*, ostatnie westchnienie Maura. Przeprowadzały go na tułaczkę słowa Aiszy: „Wylewaj łzy, jak niewiasta, nad utratą królestwa, którego nie umiałeś obronić, jako mąż".

Jedna z dróg biegnie od Alhambry i prowadzi wyżej jeszcze do letniej rezydencyi królewskiej, zwanej Generalifé. Można się dostać tutaj i z przedmieścia Albaicyn u podnóża Alhambry. Wtedy okrążamy cały stromy stok góry, stanowiący czoło zamku, którego mury piętrzą się ponad drogą, a podają im dłonie wysokie mosty arkadowe, przerzucone nad Darro, i jeszcze wyższe łuki akwaduktów, zasilających wodami Darra zamek i ogrody Generalifé.

Sztuka irygacyjna idzie na południu w parze ze sztuką ogrodowniczą. Kto zna giardini dei Boboli florenckie lub wille książęce w Tivoli, dla tego i letni pałac mauretański będzie nie obcym z wyglądu. Słoneczny wirydarz, okolony grubymi murami, woda przeprowadzona sztucznymi kanałami aż na najwyższą tarasę i spadająca ztamtąd na dół kaskadami, gazony z mirtów i wawrzynów, oraz bujne klomby wielkich kwieci cieplarnianych i jedyne drzewo cyprys ciemno laurowy — oto charakter tych miejsc. gdzie aromat duszącego kwiecia miesza się z zapachem gnijących liści, gdzie od wody mimo palącego słońca idzie chłód, a z ziemi zapach rozkosznie trujący — atmosfera duszna, wilgotna — i, powiedzielibyśmy, cmentarna. Naprawdę, coś z tych ogrodów południowych przeszło i do naszych cmentarzy. Podobieństwo podtrzymuje jeszcze marmur lub kamień biały chodników, galeryj i glorietek (miraderów). Jeden tylko cyprys sześćsetletni pozostał żywym na tym cmentarzu, niemy świadek mądrych wyroków królewskich, opowieści, słuchanych pod nim arabskich, słodkich scen haremowych i zdrad wiarołomnych sułtanek.

W pobliżu placu Vivrambla wznoszą się mury Uniwersytetu, założonego przez Yusufa I. Ztąd rozchodziły się na cały świat nauki przyrodnicze i sztuka lekarska, któremi słynęli Arabowie w wiekach średnich. — Tu było zarazem ognisko wiedzy teologicznej i prawoznawstwa muzułmańskiego. Tu powstawały dzieła literackie, historyczne i geograficzne, które zawarły w sobie starą umiejętność klasyczną, wzbogaconą nowemi odkryciami i doświadczeniami Wschodu. Tędy promieniowała kultura arabska i na pobliskie kraje chrześcian. I nawzajem zapożyczała się od nich w sztuce, poezyi i nauce.

Jedyne malowidła ścienne, jakie przetrwały dotychczas w t. zw. sali sprawiedliwości pałacu Alhambry, są pochodzenia wczesnego włoskiego. Przedstawiają sceny myśliwskie, polowanie na lwy i życie domowe, grupę kobiet, podziwiającą łupy zwierzęce. Tło jednostajne złote, błękitne, kontur ciemny rysunku wskazują na czasy Cimabuego lub Masoccia. Środkowe malowidło wyobraża dziesięciu Maurów w zawojach i szatach przestronnych — portrety królów Granady, czy też wprost tylko — radę naczelników kraju.

Dawno już zauważono, że duch merkantylizmu, potęgując zbytek i przekwit kultury, podkopuje obyczaje i sprowadza zanik ducha wojennego i religijnego. Doświadczyli tego na sobie i Maurowie. Dziś jeszcze, przebiegając ciasną uliczkę Zakalinu lub rynek na sposób arabski ze sklepikami zakrytymi, nabieramy dobrego wyobrażenia o tem bujnem życiu handlowem, jakie drgało w śródmieściu. Dzielność i waleczność przetrwały jeszcze tylko w wąwozach górskich i w okolicach Ajarquia.

(Ciąg dalszy nastąpi).

skuteczniejszego zwalczania analfabetyzmu, oraz zmienić stosownie artykuł 25?

B) Z zakresu ustawy z 24 kwietnia 1894 Dz. ust. kraj. Nr. 49, o kosztach zakładania i utrzymywania szkół ludowych i o funduszach szkolnych.

11. Czy nie należałoby zmienić artykułu 4 co do dobrowolnych prestacyj w gotówce i naturaliach na utrzymanie nauczycieli, a w szczególności, czy byłoby odpowiednie upoważnić Radę szkolną krajową, aby w porozumieniu z Wydziałem krajowym na prośby zobowiązanych po zbadaniu stosunków majątkowych zniżała te prestacye, ewentualnie aż do granic ustawowych?

12. Czy nie należałoby zmienić artykułu 7 tej ustawy w ten sposób, aby uchylić powstające w praktyce wątpliwości pod względem tego, co należy rozumieć przez „budynek szkolny", a mianowicie określić wyraźnie w ustawie, czy budynkiem szkolnym jest tylko budynek własny w myśl § 10 instrukcyi z 14 lipca 1894 Dz. ust. kraj. Nr. 63, czy też należy ten wyraz pojmować szerzej i w jakim zakresie?

13. Czy wobec nader wysokich kwot, przypadających na fundusz krajowy z tytułu zasiłków na budowę szkół w porównaniu z niskiemi prestacyami na cel powyższy gmin, których interes w pozyskaniu dobrego budynku szkolnego jest nierównie bliższy i większy, nie należałoby i w jakiej mierze podwyższyć ich obowiązkowych prestacyj i w jakim stosunku, a w szczególności:

14. Czy pożądane jest zmienić artykuł 9 w następujących kierunkach: a) aby postanowić, że przy stawianiu nowego budynku szkolnego należy planem i kosztorysem objąć także osobne wychodki, studnię, ogrodzenie, ewentualnie i budynek gospodarczy, oraz urządzenie wewnętrzne, b) czy, jeżeli się stawia w jednej miejscowości więcej niż jeden budynek szkolny, rozłożona na trzy lata prestacya 120% ma być na strony konkurencyjne tylko raz nałożona, czy też winny one uiścić 240% podatków bezpośrednich wraz z dodatkami państwowymi, gdy chodzi o dwa budynki, względnie złożyć 360% gdyby się stawiało trzy budynki?

15. Czy nie byłoby rzeczą pożądaną zmienić trzeci ustęp artykułu 16 przytoczonej ustawy, a mianowicie inaczej unormować prestacye na płace nauczycieli, nakładane na miasta i miasteczka, mające własny majątek zakładowy, zwłaszcza z uwagi na znaczne obniżenie ich dochodu wskutek bliskiego zniesienia prawa propinacyi?

Zgodzono się, aby przedewszystkiem traktować pierwsze trzy pytania łącznie, potem oddzielnie czwarte, a następnie przejść do pytania dziesiątego.

Starosta Niesiołowski przedstawia sprawy, objęte pierwszemi dwoma pytaniami. We wrześniu r. 1908 było 625 gmin, nie posiadających wcale szkoły, ani nie należących do związku szkolnego z innemi gminami. Rada szkolna krajowa zarządziła rozprawy konkurencyjne co do zorganizowania szkół w tych gminach wstrzymując równocześnie przekształcenie szkół, istniejących w innych miejscowościach z 1-kl. na 2 klasowe. Do tej pory wydano orzeczenia organizacyjne w 247 gminach, wchodzących w życie w okresie od r. 1909 do 1911, tak, że pozostaje jeszcze 378 gmin bez szkół zorganizowanych i nie należących do żadnego związku szkolnego. Akcya ta napotyka na różne trudności. Z jednej strony gminy są oporne, z drugiej nie wszędzie istnieją ustawowe warunki, w szczególności brak wymaganej ustawą liczby dzieci, aby można było szkołę zorganizować z urzędu, a wreszcie istnieją przeszkody komunikacyjne, osobliwie w powiatach górskich.

Starosta Czerny dostarcza obfitego materyału statystycznego do pytania trzeciego, wyjaśniając granice zastosowania § 20—25 państwowej ustawy szkolnej i przedstawiając warunki przeprowadzenia przymusu szkolnego t. j. utrzymywanie katastru dzieci obowiązanych do nauki, dobór środków, służących do przymuszania opornych rodziców lub ich zastępców, oraz dobór organów do wykonywania przymusu szkolnego. Objaśnia następnie art. 33—38 krajowej ustawy o środkach przymusowych i o wykonywaniu przymusu szkolnego na podstawie szczegółowych postanowień t. j. za pośrednictwem t. z. mandatów karnych, opozycyi i t. p. W tym kierunku zażądała Rada szkolna krajowa opinii Rad szkolnych okręgowych, względnie ich przewodniczących, w których przedstawiono dotychczasowe braki i podano różne projekty. Powszechne jest zdanie, że wykonywanie przymusu szkolnego jest zbyt powolne i mało energiczne, a współdziałanie Rad szkolnych miejscowych i Zwierzchności gminnych wprost niedołężne. Liczby dzieci obowiązanych, zapisanych i uczęszczających do szkoły bardzo dywergują pomimo co raz intenzywniejszego wykonywania przymusu. W ostatnim roku wydano około 120.000 mandatów karnych, z tego nie wykonano 40.000. Mowca sądzi, że administracyę oraz dyspozycyę funduszami z grzywien szkolnych pochodzących należy oddać wyłącznie Radom szkolnym okręgowym i z funduszów tych nietylko przeznaczać przeważną część na sprawienie książek i przyborów szkolnych dla ubogiej dziatwy, ale także pewną część na opłacanie organów do wykonywania przymusu.

Prezes Laskowski proponuje, aby artykuł 2-gi ustawy o warunkach zakładania szkół, który wymaga, aby w danej miejscowości znajdowało się co najmniej 40 dzieci i aby nie było szkoły w promieniu 4 km. zmienić przez dodanie punktu, iż Rada szkolna krajowa może zaprowadzić szkołę w takich miejscowościach, gdzie powyższe warunki nie zachodzą. Należy mieć zaufanie do Rady szkolnej krajowej, że w tym względzie nie będzie bez potrzeby szafowała funduszami publicznymi.

Frekwencya w szkołach jest nikłą z powodu braku poczucia obowiązków. Od szkoły należy wymagać, aby to poczucie wyrabiała. Dziecko się demoralizuje przez niewykonywanie przymusu szkolnego i lepiej byłoby ograniczyć czas nauki a za to tem ściślej wykonywać przymus. Nie idzie tu o karę, lecz o zapewnienie i ustalenie frekwencyi w szkole, która bez tego nie może wydać rezultatu. Gdzie niema pastwisk gminnych, tam do każdej krowy potrzeba osobnego dziecka. Dlatego chłop karę zapłaci a dziecka do szkoły nie pośle. Niewykonanie 40.000 orzeczeń karnych jest objawem ubolewania godnym.

Poseł dr. Tomaszewski popiera w zasadzie wniosek mowcy poprzedniego. Przymus uważa za konieczny, wolałby jednak grzywnę małą, ale doraźnie ściągniętą na modłę pruską, gdzie żandarm na drodze ściąga grzywnę, wydaje potwierdzenie odbioru jej, pozostawiając interesowanemu drogę rekursu. Mowca zwraca uwagę na skuteczną działalność instytucyj wędrownych nauczycieli w Szwecyi. Oświadcza się wreszcie za rozpoczynaniem nauki szkolnej po skończonym siódmym roku życia.

Radca Dworu Baranowski zwraca uwagę, że postanowienia co do 40 dzieci i 4 klm. opierają się na wyraźnem brzmieniu państwowej ustawy szkolnej i godzi się na uzupełnienie art. 2-giego dotyczącej ustawy dodatkiem proponowanym przez prezesa Laskowskiego. Omawia kwestyę nauczycieli wędrownych i podnosi skuteczne działanie prywatnych nauczycieli, utrzymywanych przez niektóre gminy w powiecie żywieckim.

Głównem źródłem analfabetyzmu są owe dzieci, które przez 2 lub 3 lata tylko uczęszczały do szkoły i to nieregularnie. Przymus szkolny powinien przeto zmierzać do zniewolenia dziecka, aby szkołę ukończyło. Co do ograniczenia czasu nauki i nadmiernego przedłużenia feryj szkolnych, aby ludności umożliwić zatrudnianie dzieci w gospodarstwie, sądzi mowca, że wystarczy tylko ferye stosownie rozłożyć w ciągu roku.

Radca Dworu Prokopczyc uważa ustawę o zakładaniu szkół za wystarczającą wśród obecnych stosunków. Należałoby tylko określenie odległości 4 km. zastąpić określeniem czasu n. p. $^1/_2$ godziny drogi. Co do przymusu szkolnego ustawa jest dobra, tylko wykonanie niedostateczne z powodu braku sił w starostwach. W większych powiatach należałoby dodać jednego oficyanta kancelaryjnego wyłącznie do tego celu. Mowca oświadcza się za przyznawaniem ulg w uczęszczaniu do szkoły w czasie najpilniejszych robót w polu i za uwzględnieniem ubóstwa przy nakładaniu kar. Podnosi dalej, że frekwencya zależy w wysokim stopniu i od gorliwości nauczyciela i od jego zdolności praktycznych. Gdzie nauczyciel uczy praktycznie sadownictwa lub pszczelnictwa, tam frekwencya jest dobra.

Członek Rady szkol. kraj. dr. Wereszczyński: Za pomocą samej zmiany ustaw dotyczących przymusu szkolnego jeszcze nie podniesie się frekwencya. Nakładanie drobnych, ale doraźnie ściąganych grzywien byłoby bardzo skuteczne, ale znowu brak organu do wykonania tego. Opinia publiczna mogłaby najwięcej zdziałać dobrego w tym kierunku, a osobliwie dziennikarstwo wszelkich odcieni, popierając szkołę jako rzecz powszechnego dobra, a rozumny i sumienny nauczyciel zdoła zawsze słusznem popieraniem ustrzedz się od podejrzenia, że jego działalność ma na celu nie to powszechne dobro, ale sukces jakiegoś stronnictwa.

Członek Rady szkol. kraj. Konopiński przemawia za zmianą art. 2 ustawy o zakładaniu szkół w tym duchu, aby umożliwić założenie szkoły także w gminach małych. Uważa nakładanie grzywien za niepodsyłanie dzieci do szkoły za rzecz bardzo przykrą, ale jeszcze znośną, sprzeciwia się natomiast zmianie grzywny na karę aresztu. Nawiązując do przemówienia dr. Wereszczyńskiego stwierdza jako zawodowy dziennikarz, że z tej strony szkoła na brak poparcia żalić się nie może.

Wiceprezydent dr. Dembowski wyjaśnia związek ustawy kraj. o zakładaniu szkół z ustawą państwową. Proponowane przez prezesa Laskowskiego ograniczenie czasu nauki przedstawiałoby tę niekorzyść, że byłoby połączone nietylko z uszczerbkiem dla samej nauki, ale zarazem utrudniłoby w wysokim stopniu przeprowadzenie inspekcyi tak inspektorom okręgowym, jak i krajowym, skracając bardzo najdogodniejszą dla wizytacyi porę.

Starosta Biesiadecki z własnego doświadczenia potwierdza, że tam, gdzie niema warunków ustawowych do założenia szkoły, nauczyciele prywatni, utrzymywani przez interesowanych rodziców, oddają dobre usługi. Przymus szkolny jest w obecnych warunkach trudny do wykonania z powodu braku odpowiednich organów. Prywatni egzekutorowie, ustanawiani przez starostów, często zawodzą, postępują nieodpowiednio i dopuszczają się nadużyć. Mowca wyraża zdanie, że stosowny rozkład feryj szkolnych zmniejszyłby znacznie czynności, wynikające z wykonywania przymusu szkolnego, gdyż liczba absencyj znaczniehy się zmniejszyła. Ważnym czynnikiem do podniesienia szkoły w ogóle, a więc i frekwencyi, jest poczucie obowiązku u nauczyciela.

Radca Ces. insp. Lewak uważa pytanie trzecie kwestyonaryusza, przedłożonego ankiecie za najważniejsze. Zgadza się z radcą Dworu Baranowskim, że stosowny rozkład godzin nauki może przyczynić się do podniesienia frekwencyi, wyznaczając w szkołach 1-klasowych dla dzieci najmłodszych godziny od 7—9 rano, dla starszych godziny między 9 a 2. W szkołach dwuklasowych rzecz sama przez się upraszcza się. Paszenie bydła nie wchodzi więc w rachubę. Roboty polne wymagają u wieśniaka 2 do 3 dni czasu. W czasie najpilniejszych robót wiosennych i jesiennych możnaby te dzieci, które są potrzebne rodzicom, uwolnić od nauki szkolnej. Rozkład feryj nie zaradzi złemu, gdyż ferye podzielne musiałyby być stale ustanowione. Gdyby na czas tych feryj nastała dłuższa słota, to dzieci zmarnowałyby czas w domu, a musiałyby prócz tego opuścić szkołę, gdy nadejdzie czas pogodny. Nie ulega najmniej-

---

36)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

CIEŃ PRZESZŁOŚCI.

(Grazia Deledda: L'ombra del passato).

(Wolny przekład z włoskiego).

XVI.

(Ciąg dalszy).

Pewnego pięknego poranku Magdalena odjechała razem z babką; i natychmiast potem doszło do jego uszu, że jest zaręczoną zamożnemu właścicielowi ziemskiemu z Casalmaggiore, temu blondynowi, który obudził w nim dawniej instynktową zazdrość. Nie doznał z tego powodu ani cierpienia, ani radości. Pewny był, że Magdalena wyjdzie za mąż bez miłości i miał dla niej współczucie; ale do tego współczucia przyczyniało się nieco żalu. Konkurent, o którym mowa, nie był szlachcicem, nie był nawet ładnym chłopcem.

„Ale cóż chcecie! mówił sobie Adone. Czasy są ciężkie, nawet dla panien bogatych, ze szlacheckiego rodu. Ileż to jest takich, które zostają staremi pannami! Młodzi ludzie z arystokracyi wolą zachować swobodę, jeździć do Paryża, do Monte-Carlo, albo do Ameryki, żeby polować na miliony. Często bardzo młode panny ze znakomitych rodów muszą się zadowolić właścicielami ziemskimi bez żadnych tytułów i bywają nawet takie, które wychodzą za mąż za przemysłowców dorobkiewiczów, za profesorów, za prostych urzędników!.... Zresztą, mężowie ich nie robią tak dobrych interesów, jak sądzą; stają się niewolnikami, bywają zmuszeni dopasować się do fantazyi swoich żon.

Z największą pewnością ten gruby blondynek jest przekonany, że żeniąc się z Magdaleną robi doskonały interes. Wolno mu pożądać tego zbytkowego przedmiotu; będzie miał czas się rozczarować. Ona nie będzie go kochała: jest nadto korpulentny i czerwony dla niej. Młoda kobieta nie może ucałować z miłością korpulentnego człowieka. Biedna Magdalena! Bez żadnej wątpliwości małżeństwo zostało ułożone przez babkę, przez tę margrabinę, wysoką jak tyka, która mając lat ośmdziesiąt, miała pretensye ubierać się i chodzić jak młoda dziewczyna. Ach! tak, biedna Magdalena!"

Ale za chwilę potem nazywał siebie głupcem, ograniczonym.

„Jestem naiwniejszy niż dziesięcioletnie dziecko! Dlatego, że spojrzała na mnie dwa czy trzy razy, już oszalałem! Tułam się w około parku, jak w czasach, w których myślałem, że jest on zaludniony fantastycznemi rzeczami! Ach! człowiek jest rzeczywiście bardzo głupi!... I nam się zdaje, że świat zreformujemy, my, którzy dla jednego spojrzenia kobiety zapominamy o naszych obowiązkach i zasadach, my, którzy nie umiemy żyć inaczej tylko przypięci do spodnicy! Zreformujmy najprzód siebie samych, oderwijmy się od zapleśniałego gruntu, w którym zakorzeniliśmy się za nadto, zrzućmy z siebie naszą skórę zwierzęcą!"

Następnie, spostrzegając, że na dobre zaczyna się unosić, śmiał się sam do siebie. Przypominał sobie, że nigdy nie miał pretensyj reformatorskich, a przedewszystkiem nie pragnął być sędzią ludzkich słabości. Zadowalniał się zawsze marzeniem o świecie nowym, którego prawa byłyby ustanowione na sprawiedliwości i miłości; a teraz, czyniło go prawie wściekłym to, że młoda dziewczyna bogata, słodkie oczy do niego robiła.

W przededniu wyjazdu poszedł do Casale i znalazł la Suppèi samą jedną w domu.

— Gdzie jest Caterina? Czemu wyszła? Czemu na mnie nie czekała?

— Jeszcze nie napisano książki na wytłumaczenie wszystkich „dlaczego!" — odrzekła stara, ze zwykłą sobie porywczością. Wejdźmy lepiej do sypialnego pokoju; pokażę ci coś ładnego.

Poszedł z nią do obszernego pokoju, w którym widać było po nad oknem kilka gniazd jaskółczych. Stara otworzyła komodę, poszperała w szufladach. Suchy, świszczący kaszel wychodził z jej zachrypniętego gardła wraz z potokiem słów. Od kilku dni narzekała, przypominając sobie zapalenie oskrzeli, które miała dziesięć lat temu i zdawało się jej, że odczuwa te same symptomaty.

— Walczyłam wtedy zawzięcie z wrogiem, ale pozostał tutaj ukradkiem. Czy słyszysz, moje serce? — mówiła, uderzając się lekko w piersi gałką laski. — Moja kolej nadeszła; pewnego pięknego poranku la Suppèi upadnie na ziemię ze swoim kijem, kapeluszem i fajką, jak nieżywa maryonetka!... Stanowcza chwila nadchodzi dla każdego, moje serce, nawet dla dziekana, nawet dla dzieci, które się jeszcze nie porodziły!... Koniec całej historyi! A co z nas potem pozostanie? Dobre uczynki!

— Dajcie pokój tym czarnym myślom! — odrzekł Adone. — Będziecie żyli dłużej, niż my wszyscy! Ale gdzież jest ta ładna rzecz, którą mieliście mi pokazać?

— Oto jest! oto jest! — odpowiedziała otwierając i zamykając w dalszym ciągu szuflady, z których wychodziła silna woń tytoniu. — Chcesz towarzyszyć Caterinie na przechadzkę? Otóż, pytam się ciebie: „Czy zawsze będziesz jej towarzyszył?" Mężczyzna, niestety! bywa czasami twardszy, niż kawał drzewa. Kij nie porzuca nigdy tego, który potrzebuje jego pomocy, ale mężczyzna.... mężczyzna zmienia przekonania jak surduty,

I mówiąc to, patrzyła na długi a wązki żakiet narzeczonego.

— Co wam dziś jest, babciu? — rzekł, zbliżając się do okna, żeby śledzić powrotu Cateriny. A no, rozweselcie się trochę! Jeżeli jutro wyjadę, wrócę przecież. I wtedy będziemy mieli posadę i wtedy się pobierzemy i już nie będziemy gderać!

— Ale moglibyśmy tak samo pobrać się natychmiast, moje serce! — odrzekła stara, ciągle szperając w szufladach. — Posada przyjdzie w swoim czasie!

W końcu zawołała go bliżej siebie ruchem głowy i pokazała mu pudełeczko, w którem było dużo sztuk złotych pieniędzy.

— Wszystko to należy do Cateriny, czy wiesz? To są jej oszczędności! Prawdziwa mrówka ta dziewczyna! Pracuje, pracuje i zebrała sobie mały kapitalik. A więc, moje serce, ponieważ ciotka nie chce przyjść ci z pomocą, weź to pudełko!... Weź że, kiedy ci mówię!... Jeżeli odmówisz, Caterina nie będzie zadowolona.

Patrzył na nią z rodzajem zawrotu głowy, sam nie wiedząc, czy ma się śmiać, czy płakać.

Stara pokaszliwała, patrząc na sztuki złota. Adone pojmował nieufność, wspaniałomyślność, prostotę tej kobiety; i sam nie wiedział, co ma odpowiedzieć.

— Pomówimy o tem później, babko, pomówimy.

Złożyła pudełko na swojem miejscu, porwała Adone za łokieć i wlepiając w niego swoje małe, błękitne oczki, poprzerzynane czerwonemi żyłkami:

— Nie odmawiaj! — radziła mu. — Jeżeli odmówisz, zrobisz wielką przykrość Caterinie. Tobie się zdaje, że ty znasz tę małą, ale się mylisz. Posiada ciało wytrwałe, ale serce wrażliwe... Pamiętaj, co mówi stara babka! Starzy, nawet tacy, co już zdziecinnieją, wiedzą czasami więcej, niż młodzi, nawet bardzo uczeni!

(Ciąg dalszy nastąpi).

szej wątpliwości, że do uregulowania frekwencyi przyczynia się najwięcej sam nauczyciel. Dotychczasowy sposób wykonywania przymusu raczej szkodzi szkole, niż pomaga. Jeżeli nauczyciel regularnie przedkłada wykazy zaniedbujących się dzieci, Rada szkolna pospiesznie wyda mandaty karne, a kary zostają latami nieściągnięte, to ludność wnet to zmiarkuje i jeżeli w jednym roku nie chodziło do szkoły 20 dzieci, to w przyszłym roku nie chodzi już 40. A zła frekwencya w jednej szkole oddziaływa ujemnie na frekwencyę w szkole sąsiedniej. Od wykonywania przymusu należy w interesie szkoły odsunąć jak najdalej nauczyciela.

Rozpoczynanie nauki po skończonym 7 roku życia miałoby skutek ujemny, gdyż obecnie trudno utrzymać dzieci w szkole do 12 roku życia, gdyby więc rozpoczynały naukę o rok później, to cały jeden rok byłby stracony dla nauki. Gdyby się uczyniło zależnem wybieralność do ciał gminnych, wydawanie książek służbowych i przyjmowanie do służby publicznej od ukończenia szkoły ludowej, to takie przywileje mogłyby skutecznie wpłynąć na uregulowanie frekwencyi.

Pos. dr. Bandrowski: Dziś stosunki zmieniły się do niepoznania. Lud żąda szkoły choć nie ma ustawowych warunków do założenia jej. Towarzystwo Szkoły ludowej utrzymuje setkę szkół w miejscowościach, w których niema ustawowych warunków. Szkółki te działają często bardzo intenzywnie z powodu małej liczby dzieci. Mowca zgadza się na zmianę § 2 ustawy o zakładaniu szkół, proponowaną przez prezesa Laskowskiego. obawia się atoli, aby z wykonywania tak zmienionego paragrafu nie wynikały dla słabych gmin nadzwyczajne ciężary.

Przymus szkolny istnieje tylko na papierze. Mowca jest przeciwny zamianie grzywny pieniężnej na areszt. Należałoby raczej pomyśleć o środkach zachęcających do uczęszczania do szkoły, niż o karach. Wszystko co wynika z ustawy, ma wykonać starosta, a za mała rola w tym względzie przypada czynnikom autonomicznym. Władze szkolne ciągle jeszcze są zbytnio odgraniczone od społeczeństwa.

Gdybyśmy chcieli uwzględnić wszystkie potrzeby wieśniaka, to musielibyśmy szkołę zamknąć. Uwalnianie dzieci w razie koniecznej potrzeby i karanie za zaniedbanie nauki należy pozostawić czynnikom miejscowym, które najlepiej znają potrzeby i stan materyalny współobywateli.

Nad rozdziałem feryj głównych warto się zastanowić także ze względów na interes nauki. Mowca sprzeciwia się przesunięciu obowiązkowego wieku szkolnego na 7 rok życia, bo dziecko w pierwszym roku szkolnym nie męczy się, a ulega przecież wpływowi wychowawczemu. Wreszcie zgadza się na ustawowe przywileje dla tych, którzy szkołę ludową ukończą, n. p. skrócenia czasu służby wojskowej i t. p.

Wiceprezydent dr. Dembowski zwraca uwagę, że czynniki autonomiczne są silnie reprezentowane w Radach szkolnych okręgowych, a Rady szkolne miejscowe są na wskroś autonomiczne i posiadają szerokie pole do działania, które niestety po większej części leży odłogiem.

Na tem przerwano posiedzenie. Dalsze obrady wyznaczono na godzinę pół do 5 po południu.

Z pod berła rossyjskiego.

(Jeszcze „Wrażenia warszawskie“ p. Fiedorowa. — Śledztwo w sprawie Juśkiewicza-Kraskowskiego.).

„Wrażenia warszawskie“ byłego ministra Fiedorowa, obiegają od szeregu dni całą prasę rossyjską i polską pod berłem rossyjskiem, stanowiąc w epoce letniej kanikuły ewenement, nad którym nie można przejść do porządku dziennego. Dzisiaj powtarzamy za petersburskiem *Słowem* dalszy ich ciąg, nie mniej od dwu poprzednich charakterystyczny i interesujący.

Pan Fiedorow pisze:

„Wszelkie spory na temat, czy miało, czy też nie miało słuszności stronnictwo polityki realnej (ugodowcy), które próbowało pozyskać rząd, za pomocą taktyki pojednawczej zwrócić go na drogę więcej prawidłowej względem Królestwa Polskiego polityki, są — według naszego zdania — rzeczą zupełnie błahą. Próba faktycznie okazała się bezcelową: a w dziedzinie polityki jest to zawsze minus. Lecz samo dążenie do znalezienia wyjścia i wyjścia ewolucyjnego, jest to wynik nowych prądów w społeczeństwie polskiem. Toż samo dążenie podyktowało przecież i taktykę Koła polskiego w trzeciej Dumie państwowej w kierunku próbowania znalezienia drogi do zgodnego działania ze stronnictwem rządowem, oraz gruntowną zmianę w poglądach p. Dmowskiego na wytyczną najbliższej przyszłości linię postępowania.

„Spory te ogromnie przypominają i naszе spory, czy należy iść ręka w rękę z rządem, czy też prowadzić w dalszym ciągu z nim walkę, napadając na każdy jego krok. Rzeczą jest jasną, że politycznie błędną będzie jedna i druga pozycya, jeżeli ktoś stanie na niej zasadniczo. Jeżeli wybiera się nie rewolucyjną, a ewolucyjną drogę, to należy koniecznie działać zgodnie z rządem, należy skłonić rząd, będący u steru władzy, lub też rząd, który ma być do niej powołany, aby wszedł wreszcie na prawidłową drogę faktycznego urzeczywistnienia manifestu z dnia 30 października, t. j. ustanowienia w Rossyi monarchii konstytucyjnej. Powinna tu być mowa nie o walce z rządem, lecz o silnej i zupełnie legalnej obronie przez samo społeczeństwo tego, co mu się już oddawna prawnie należy, swojego, przyznanego przez prawo, *habeas corpus*. Społeczeństwo powinno się zorganizować i kształcić dla takiej obrony, wychowywać w nowych pojęciach i warunkach życia rossyjskiego.

„Niema i nie może być rządu, długo wiszącego w powietrzu, nie mającego poparcia ze strony społeczeństwa i ludu. Na kupie nieokrzesanych rewolucyonistów z prawicy długo opierać się nie można; możliwe jest to tylko przy zupełnej dezorganizacyi, apatyi i chaosie wśród samego społeczeństwa. Społeczeństwo, które samo będzie się stawało coraz bardziej konstytucyjnem, bez warunkowo i przytem zupełnie legalnie otrzyma i rząd konstytucyjny. I kiedy p. Milukow wygłosił w Londynie swe słynne zdanie, że stronnictwo „Wolności ludu“, jest opozycyą jego cesarskiej mości, nie zaś opozycyą pod adresem jego cesarskiej mości, dał tem samem dowód, że nasze wykształcenie polityczne postępuje naprzód.

„A zatem drogi politycznej i rossyjskiej i polskiej opinii publicznej teraz bardzo się schodzą: są niemi poczucie narodowe i ewolucyjna praca społeczna, oparta na podstawie demokratycznej, praca, do której nieuniknione siła rzeczy zmusi i rząd. Będzie musiał się wyrzec starej biurokratycznej pewności siebie, że umie wszystko i, że wszystko musi robić za Rossyę, — będzie musiał iść ręka w rękę ze społeczeństwem, oprzeć się na niem i z niem pracować, ale do tego zmusi rząd tylko spokojna, pewna siebie, rozważna i zorganizowana praca samego społeczeństwa; wszystko, co jest w społeczeństwie wybitniejszego i rozumie zadanie chwili, powinno na czas jakiś wznieść się po nad interesy partyjne i zespolić się, aby módz dobić się takich rezultatów.

„W kulturalnem społeczeństwie polskiem, zachodzi obecnie taki proces. W Warszawie powstało „Towarzystwo pracy społecznej“. Do Towarzystwa tego należą przedstawiciele wszystkich poważniejszych stronnictw politycznych: stronnictwa polityki realnej (ugodowców), narodowo-demokratycznego i postępowego. To ostatnie reprezentuje obecnie lewicę. Z początku głównymi działaczami tego stronnictwa byli Żydzi polscy. Nie dziw, że na taktykę tego stronnictwa wpływało podwójne niezadowolenie; złość na fałszywą antipolską i anti-żydowską politykę rządu. W stronnictwie tem panuje teraz rozłam i w niem przeważać zaczynają także już więcej pojednawcze, realne prądy.

„Podczas mojego pobytu w Warszawie, odbyło się posiedzenie Delegacyi obywatelskiej w lokalu Towarzystwa pracy społecznej. Na posiedzeniu byli obecni członkowie Koła polskiego w Dumie i w Radzie państwa, b. poseł do Dumy p. Dmowski i przedstawiciele wszystkich wymienionych powyżej stronnictw polskich. Oprócz wyborów nowych członków Delegacyi obywatelskiej, głównymi tematami dwu posiedzeń Delegacyi obywatelskiej były sprawy taktyki Koła polskiego i jego stosunku do stronnictw rossyjskich, oraz sprawa chełmska. Najwięcej się zajmowano, jak to z góry można było przewidzieć, sprawą taktyki październikowców w Dumie i tej ewolucyi, którą to stronnictwo teraz przechodzi. Oczywiście, że coraz widoczniejsze wśród październikowców prądy konstytucyjne, żywo zajmują Polaków, ponieważ z tem związana jest możliwość wspólnego działania. Zbytecznem byłoby chyba rozpisywać się o tem, jakie myśli wypowiadano w sprawie chełmskiej; jest to jasne dla każdego samo przez się.

„Główny przedmiot rozpraw ostatniego zjazdu Delegacyi obywatelskiej Królestwa Polskiego — o roli stronnictwa rządowego — potwierdza raz jeszcze moją myśl, że pomimo uporczywie fałszywej polityki rządowej w Królestwie Polskiem, polska myśl społeczna szuka pokojowego wyjścia. Wyjście to powinna znaleźć rossyjska myśl społeczna; powinna ona koniec końców zmusić rząd rossyjski do zejścia z swej fałszywej drogi i do oparcia stosunków rossyjsko-polskich na prawdzie historycznej, którą dyktują przedewszystkiem wielkie rossyjskie zadania narodowe“.

*

Gazety rossyjskie donoszą, że śledztwo w sprawie „naczelnika bojówki“ Związku narodu rossyjskiego, Juśkiewicza - Kraskowskiego, podejrzanego o udział w zabójstwie Herzensteina, prowadzi się bardzo energicznie. Juśkiewicz-Kraskowskij znajduje się obecnie w petersburskiem więzieniu transportowem. Po pierwszem badaniu więźnia, przeprowadzonem przez sędziego do spraw szczególnej wagi, p. Tłustowskiego, zaczął się cały szereg innych — często po kilka dziennie. Główny cel tych badań: wyjaśnienie charakteru Związku i jego bojówki. Wobec dużej wagi zeznań oskarżonego, kopie wszystkich badań odsyłają się niezwłocznie do ministra sprawiedliwości, który opatruje je uwagami. Uwagi te stanowią przedmiot dalszych badań. W d. 9 b. m. Kraskowskij był badany dwa razy, rano i wieczorem, przyczem każde z tych badań trwało przeszło po 3 godziny. W d. 10 b. m., pomimo święta, przystąpiono znowu do badań, ale więzień, już po godzinie oświadczył, iż czuje się tak zmęczony, że nie może zebrać myśli, prosi więc, w interesie dokładności jego zeznań o przerwę w badaniach. Zarządzono przerwę trzydniową, ale więźniowi wręczono specyalny ponumerowany kajet i zażądano, żeby w ciągu tych dni, w miarę możności, zapisywał sam swoje wspomnienia o organizowaniu bojówki i jej działalności.

Nowaja Ruś donosi, że dotychczasowe śledztwo rzuciło dużo światła na działalność Związku narodu rossyjskiego. Podobno władze postanowiły rozszerzyć ramy śledztwa i pociągnąć do odpowiedzialności także głównych działaczy Związku. Przedewszystkiem Radę główną i jej prezesów: Dubrowina, Bułacela, Majkowa i Puryszkiewicza, który w czasie działalności największej Związku był członkiem Rady głównej.

W Teheranie.

(#) Abdykacya szacha powstrzymała dalsze bratobójcze walki, których widownią przez kilka dni był Teheran. Brygada kozaków perskich pod wodzą rossyjskiego pułkownika Lachowa, która do ostatka stała w obronie szacha i w usługach reakcyi, poddała się zwycięskim przywódcom rewolucyi. W odnośnych rokowaniach, jak również przy samym akcie abdykacyi szacha pośredniczył angielski poseł Barclay i rossyjski Sablin. Szachem obwołany został 11-letni następca tronu Achmed Mirza, a regencyę objął Azad el Muelk. Przystąpiono też natychmiast do zorganizowania nowego rządu, w którego skład weszli Sipahdar i Sardar Assad. Pierwszy został ministrem wojny i gubernatorem Teheranu. Jego bezpośrednim rozkazom podlega brygada Lachowa i od niego wychodzą zarządzenia, mające na celu przywrócenie porządku w mieście. Bramy miasta już otwarto, barykady pozrywano, trupy usunięto z placów publicznych, a wesołe tłumy ludności z czerwonemi oznakami przeciągają przez ulice, oglądając zrządzone spustoszenia i wznosząc pełne zapału okrzyki na cześć Sipahdara.

Los zdetronizowanego tyrana i satrapy nie budzi najmniejszego współczucia. Rządził on tylko półtrzecia roku, ale krótkie swoje panowanie splamił tylu gwałtami i okrucieństwami, iż naród z najżywszą radością powitał obecną chwilę swego wyzwolenia. Przed rokiem dokonał Mohamed Ali zamachu stanu i zniósł konstytucyę. Następnego dnia pod naciskiem przedstawicieli Rossyi i Anglii przywrócił ją, ale wkrótce potem znowu gwałtem rozpędził parlament, zwolenników ruchu wolnościowego więził i mordował, a domy swoich przeciwników politycznych wydał na łup rozpasanego żołdactwa. Jego zapewnienia, że myśli ciągle o nadaniu konstytucyi, okazały się czystą farsą, bo ogłoszony zarys nowej konstytucyi nikogo nie zadowolnił, a do rozpisania wyborów parlamentarnych wcale nie przyszło. Była już nawet chwila, w której się zdawało, że ruch rewolucyjny został stłumiony i że stary absolutyzm utwierdzi się w Persyi. Tymczasem jednak zwolennicy konstytucyjnej wolności zorganizowali się w kraju i wreszcie w Tebrysie skupili swoje siły. Własnem wojskiem nie zdołał szach zdobyć zbuntowanego przeciw sobie miasta. Przyszła mu z pomocą interwencya rossyjska, która jednak pośrednio przyczyniła się do wzmocnienia szeregów rewolucyjnych i do energicznej z ich strony akcyi, ułatwionej znacznie przez połączenie się nacyonalistów z bachtiarami. Pochodowi zjednoczonych w ten sposób wojsk rewolucyjnych na Teheran przyświecała nietylko myśl obalenia znienawidzonego szacha, ale także wyrzucenia z kraju obcych wojsk, grożących całości i niezawisłości państwa perskiego.

Cel pierwszy osiągnęli rewolucyoniści, spełnienie drugiego będzie trudniejsze. Szach schronił się do letniej rezydencyi poselstwa rossyjskiego w Leogendeh i równocześnie wysłał telegram do cara, w którym jego opiece powierza siebie i swoją rodzinę. Rossya dotąd chętnie szachem się opiekowała, nie odmawiała mu finansowego poparcia, a jego przeciwników politycznych w Tebrysie gnębiła i prześladowała, chcąc widocznie wpływ swój oprzeć na szachu. Teraz jednak wobec nagłego i radykalnego przewrotu stosunków, będzie musiała zmienić taktykę swego działania i szukać innych dróg i środków dla osiągnięcia tych celów, dla których z taką szybkością wysłała już dwa korpusy ekspedycyjne do Persyi.

Dalszy obrót wypadków zależy przedewszystkiem od przywódców rewolucyi, którzy po odniesionem zwycięstwie rządy państwa faktycznie w swoje wzięli ręce. Że zadanie ich będzie trudne, że spotkają się z wielu przeszkodami, a niekiedy zawodami, tego dowodem obecna sytuacya w Turcyi, gdzie dotąd jeszcze nie zdołano należycie uporządkować wewnętrznych stosunków. A jednak reformatorskiej pracy Młodoturków towarzyszyły bardziej sprzyjające okoliczności. Mogli się oni przedewszystkiem bezpiecznie oprzeć na armii, gdy konstytucyonaliści perscy nie mają do dyspozycyi żadnych zorganizowanych sił wojskowych. Nadto erę konstytucyjną w Turcyi powitano w Europie z wielką życzliwością, a nawet starannie unikano wszelkich kroków, które mogłyby utrudnić lub przeszkodzić rozwojowi i ustaleniu się stosunków konstytucyjnych w Konstantynopolu. W Persyi inaczej. Tu już Anglia i Rossya rozdzieliły sferę swoich wpływów, a wybitnie zaborcze plany, w szczególności Rossyi, nie są już od dawna tajemnicą dla świata politycznego, chociaż ugoda angielsko-rossyjska z r. 1907 formalnie gwarantuje nietykalność państwa perskiego.

Skoncentrowane w Tebrysie i Kazwinie wojska rossyjskie będą ciągłą groźbą i niebezpieczeństwem dla młodej Persyi. Oficyalnie ogłasza rossyjski urząd spraw zagranicznych, iż Rossya nie będzie się teraz mieszała do wewnętrznych spraw Persyi i uzna bez zastrzeżeń rząd, jaki z woli narodu perskiego zostanie ustanowiony. Rossya chce być niejako biernym widzem dalszych wypadków, ale wojsk swoich z Persyi wycofywać nie myśli i przy pierwszej nadarzonej sposobności nie powstrzyma się od nowej interwencyi. Z tym faktem muszą się przedewszystkiem liczyć obecni władcy Teheranu.

Berlin. Z Petersburga donoszą do *Voss. Ztg.*, iż rząd rossyjski odstąpił od zamiaru wysyłania dalszych wojsk do Teheranu. Rossyjski zastępca otrzymał od swego rządu instrukcyę, by skłonił nowy rząd perski do wyznaczenia renty dla szacha. Rossya i Anglia obejmą gwarancyę regularnej wypłaty renty.

W uzupełnieniu zdarzeń czwartkowych donoszą, że szach mógł i miał nawet zamiar bronić się do upadłego, gdyż cały pułk dochował mu wierności, zastępcy jednak Anglii i Rossyi odwiedli go od tego zamiaru i poradzili mu schronić się do rossyjskiego poselstwa.

Berlin. Jak z Teheranu donoszą, koronacya nowego szacha Achmeda Mirzy nastąpi dziś. Nowy gabinet jest definitywnie utworzony.

Petersburg. *Wieczer* podaje z ostatniej doby skład brygady perskiej, pozostającej pod wodzą dymisyonowanego pułkownika, W. P. Lachowa, który taką rolę odegrał w wypadkach w Persyi.

Brygada mieściła w sobie oddziały trojakiego rodzaju broni i liczyła ogółem 200 oficerów, 1750 kozaków. Podział jej był następujący: 4 pułki konne, z których jeden gwardyjski (1.000 ludzi), 2 baterye po 4 działa, 8 dział rossyjskich konnych, 8 dział szybkostrzelnych, 4 mitralieży, batalion piechoty (600 ludzi), orkiestra (60 ludzi).

Instruktorami brygady są następujący dymisyonowani oficerowie rossyjscy w służbie perskiej: w kawaleryi starszyna wojskowy Błaznow i ochmistrz Grigorowicz-Bardskij; w artyleryi—kap. Perebijnoscew; w piechocie kap. Zapolskij. Do rozporządzenia oficerów znajduje się 7 urzędników. Lekarzem brygady jest dr. Wojciuszko. Obowiązki naczelnika sztabu spełnia ormianin Emir-Tuman-Iskander chan, wychowaniec tyfliskiego korpusu kadetów.

KRONIKA.

Lwów, 20 lipca.

— **Kalendarz.**
Środa (21 lipca):
Praksedy. — Prokopyam. — Stosława.
Wschód słońca o godzinie 3·41 rano, zachód słońca o godzinie 7·20 po południu.

— **P. Minister Galicyi,** dr. Władysław Dulęba, wyjechał dziś rano ze Lwowa pociągiem pospiesznym do Zakopanego.

— **Z Rady szkolnej krajowej.** W notatce, umieszczonej w kronice nr. 160 *Gazety Lwowskiej* z b. r., wyliczono szereg mianowań i przeniesień nauczycieli szkół ludowych, dokonanych rzekomo przez Radę miasta Lwowa na posiedzeniu, odbytem 15 lipca b. r.

Notatkę tę prostujemy niniejszem o tyle, że stałych nominacyj nauczycieli szkół ludowych dokonuje w całym kraju, a więc także w mie-

ście Lwowie, c. k. krajowa Rada szkolna, Radzie miejskiej zaś służy tylko prawo prezentowania. Powyższe uchwały Rady miasta Lwowa odnosiły się też jedynie do wykonania prawa prezenty, które może następnie stanowić dopiero podstawę do aktu nominacyi.

† Kazimierz hr. Badeni. Z powodu zgonu ś. p. Kazimierza hr. Badeniego nadchodzą w dalszym jeszcze ciągu liczne wyrazy współczucia na ręce członków rodziny ś. p. Zmarłego.

Z upoważnienia Następcy Tronu Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, ochmistrz bar. Rumerskich przesłał natychmiast po powrocie z Sinaia, na ręce JE. P. Marszałka krajowego Stanisława hr. Badeniego wyrazy najgorętszego i najserdeczniejszego współczucia z powodu ciężkiej straty.

Na ręce syna ś. p. Kazimierza hr. Badeniego przesłali między innymi kondolencye listowne lub telegraficzne, ambasadorowie: hr. Mensdorff, hr. Berchtold, margrabia Pallavicini, hr. Szécsen, hr. Lützow, Merey i wielu innych członków ciała dyplomatycznego.

Prócz powyżej wymienionych, przesłali kondolencye: ks. Arcybiskup Popiel, kapitanowie gwardyi hr. Auersperg i hr. Üxküll, b. Prezes gabinetu baron Beck, oraz liczni posłowie do Rady państwa ze wszystkich stronnictw i odcieni, między tymi wystosował telegram kondolencyjny do hr. Badeniowej poseł Wolf.

Z Drohowyża donoszą nam, iż w Zakładzie sierót hr. Skarbka odbyło się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Kazimierza hr. Badeniego, który jako Namiestnik był przez 7 lat najwyższym opiekunem fundacyi. W nabożeństwie wzięły udział wszystkie sieroty, oraz grono nauczycielskie.

— Z lwowskiej Rady miejskiej. Na wczorajszem posiedzeniu, w którem wziął także udział P. Minister Galicyi dr. Dulęba, udzieliła przedewszystkiem Rada dalszych urlopów radnym: Soleskiemu, Krochowi i dr. Tomaszewskiemu na 6 tygodni, a r. Szafrańskiemu na 4 tygodni, poczem zabrał głos r. Neumann i imieniem „Koła mieszczańskiego“ przedłożył do regulaminowego traktowania program budowy nowych gmachów szkolnych, celem zapobieżenia dotkliwemu brakowi miejsca w szkołach lwowskich. Nowe te gmachy wybudowane być mają na przedmieściach lwowskich kosztem 2 milionów koron.

Z kolei r. Włodzimirski zwrócił uwagę prezydyum miasta na zły stan bruków asfaltowych w ulicach Jagiellońskiej i Batorego, prosząc o ich naprawę.

Po oświadczeniu prezydenta miasta p. Ciuchcińskiego, iż w ulicy Jagiellońskiej bruk ten zostanie naprawiony przez przedsiębiorcę, a w ulicy Batorego dopiero po wyjęciu starych szyn tramwaju elektrycznego, miała przystąpić Rada do porządku dziennego, a mianowicie do pierwszego jego punktu: budowa Pałacu sztuki (referent r. profesor Pawlewski).

Przedtem jednak zażądał głosu w sprawie formalnej r. dr. Roszkowski i jako przewodniczący sekcyi finansowej domagał się odroczenia tej sprawy, celem odesłania jej do owej sekcyi, której w tej sprawie nie zapytywano.

Nad wnioskiem tym rozwinęła się długa dyskusya. Ostatecznie odroczono sprawę 26 głosami przeciw 16 do września, aby mogły jeszcze się nad nią zastanowić sekcya finansowa i zdrowotna.

Z kolei, w myśl referatu wiceprezydenta miasta dr. Rutowskiego, uchwaliła Rada, celem uczczenia 500-setnej rocznicy bitwy pod Grunwaldem, urządzić w roku 1910 we Lwowie szereg wystaw: etnograficzną, starożytności, architektoniczną, sztuki polskiej połączoną ze sztuką stosowaną i wystawę miast polskich, a zarazem wybrano komitet z 12 radnych i członków prezydyum miasta, który w porozumieniu z poszczególnymi komitetami obmyśleć ma szczegóły powyższych wystaw, które mieściłyby się w pawilonie sztuki na placu powystawowym i w ewentualnie wystawić się mającym drugim pawilonie.

W skład tego komitetu weszli radni: dr. Adam, Biechoński, dr. Lisiewicz, dr. Mikołajski, Pawlewski, Rawski, Riedl, Śliwiński, dr. Stesłowicz, Szafrański, Wczelak i Włodzimirski. Komitet powyższy ma prawo kooptować 3 radnych do liczby 15.

W końcu, w myśl referatu r. Biechońskiego, uchwaliła Rada 5000 koron na koszta obchodu we Lwowie setnej rocznicy urodzin Juliusza Słowackiego.

Na tem o godzinie 10 wieczorem zamknął prezydent p. Ciuchciński posiedzenie.

— Obchód setnej rocznicy urodzin Juliusza Słowackiego. Adres sekretaryatu komitetu obchodu setnej rocznicy urodzin Juliusza Słowackiego we Lwowie w czasie miesięcy lipca i sierpnia jest następujący: dr. Wiktor Hahn, sekretarz komitetu, Brzuchowice, przez Lwów, willa Wojtyńskiego. — Pod tym adresem należy wysyłać wszelkie listy, przesyłki pieniężne, zamówienia na biusty, nalepki i t. p.

— Krajowa Komisya dla spraw rolniczych. W sobotę odbyło się w gmachu sejmowym posiedzenie kraj. komisyi dla spraw rolniczych. Przewodniczył obradom Zastępca P. Marszałka kraju dr. T. Pilat. Obecni byli pp.: Stadnicki, A. Dąmbski, prezes Tow. gosp. K. Laskowski, radca Dworu Struszkiewicz, O. Schnell, K. Szeptycki, J. Turnau, J. Wasung i J. Budryn.

Pierwszym punktem porządku dziennego obrad Komisyi była przedstawiona wyczerpująco przez Prezesa Pilata sprawa zmiany ustawy komasacyjnej. W rozprawach nad tym przedmiotem brali udział prawie wszyscy członkowie Komisyi, a z przemówień ich okazało się, że uznają konieczność wydania noweli do ustawy komasacyjnej.

Nowela ta zawierałaby zmianę postanowień obecnej ustawy w kierunku ułatwienia komasacyi, w szczególności przez uchylenie głosowania ostatecznego nad planem komasacyjnym, rozciągnięcia jej na parcele lasowe, rozszerzenia jak największego udziału władz autonomicznych w tych sprawach i t. p. Prócz spraw powyższych zajmowała się jeszcze Komisya sprawą rozszerzenia wiedzy rolniczej wśród włościan. Prowadzono ożywioną debatę nad wynikami zwołanej przez Wydział krajowy, a odbytej w tej sprawie w czerwcu b. r. konferencyi. Omawiano podane kierunki, zmierzające do rozszerzenia i pogłębienia nauki rolnictwa wśród włościan.

— Egzamin dojrzałości uczniów publicznych w gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Przemyślu odbył się pod przewodnictwem dr. Maurycego Maciszewskiego, radcy szkolnego i dyrektora gimnazyum I. z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu, od 24 maja do 2 czerwca z następującym wynikiem: a) W oddziale a. uznani za dojrzałych: Chodaczek Józef, Czernecki Maryan, Dobrzański Kazimierz, Ehrlich Julian (z odzn.), Gans Izak, Głowacz Franciszek (z odzn.), Goliński Stanisław (z odzn.), Gottdank Abraham, Gottleb Waldemar, Isaak Ignacy, Janiszewski Waleryan, Janiszowski Roman, Kawa Władysław (z odzn.), Koczwara Stanisław, Kuźniarski Stanisław, Lederer Józef (z odzn.), Łazor Adolf, Marhall Kazimierz, Moszkiewicz Stanisław, Olech Andrzej, Paśko Adolf (z odzn.), Rościszewski Kazimierz, Schwarz Alfred, Segal Aleksander, Silbermann Ozyasz, Smolarski Stanisław, Sohn Mojżesz, Świsterski Kazimierz, Toczek Michał, Wyrębski Jakób, Wysocki Adam. Jednego abituryenta reprobowano na pół roku. b). W oddziale B. uznani za dojrzałych: Aschkenazy Albert, Banaś Stanisław, Boćko Mikołaj, Cehak Leopold (z odzn.), Frankiewicz Leon, Frączek Franciszek, Frim Adolf, Gęsirski Antoni (z odzn.), Glazur Karol, Gudzio Roman, Herzig Salim, Korol Zdzisław, Kulmatycki Anatol, Kulmatycki Jan, Landau Leon, Lechowicz Stanisław, Mally Wilhelm, Nicałek Maryan (z odzn.), Pietrzkiewicz Jerzy, Rapaport Izrael, Reichert Wincenty, Schnur Bernard, Schwarz Henryk, Szwedzicki Józef, Tuleja Michał, Wan Leon, Wolański Józef, Wziątek Marcin (z odzn.), Ząbkowski Ludwik.

W tym samym zakładzie odbył się dnia 3 czerwca egzamin dojrzałości eksternistów pod przewodnictwem dr. Franciszka Majchrowicza, krajowego inspektora szkół. Z pięciu kandydatów uznano dojrzałym Wajdę Bolesława, jednego reprobowano na pół roku, dwu na rok, jednego na czas nieograniczony.

— Listonosz wiejski. Z dniem 1 sierpnia b. r. dyrekcya poczt i telegrafów we Lwowie zaprowadza przy urzędzie pocztowym w Krystynopolu tygodniowo sześciorazową służbę listonosza wiejskiego dla miejscowości Kłusów, Dobroszyn i Madziarki.

— Wypadek na kolei. Przy odjeździe pociągu l. 1215 w dniu 19 b. m. ze Stryja wykoleił się wagon III klasy. Przyczyna dotąd nieznana. Dochodzenia w toku. Z podróżnych i służby kolejowej nikt nie doznał obrażeń.

— Rewizye weterynaryjno-sanitarne w składach wędlin, w jatkach i fabrykach wyrobów masarskich odbywały się na zarządzenie magistratu w ubiegłym tygodniu, przy współudziale miejskich lekarzy, weterynarzy i komisarzy targowych. W kilku badanych składach wędlin skonfiskowano znaczną ilość kiełbas, kiełbasek, studzieniny, smalcu i kiszek. Ze skonfiskowanych przedmiotów część zniszczono, część oddano miejskiemu chemikowi do zbadania. Komisyjne badanie składów potrwa jeszcze cały tydzień.

— Zjazd internistów polskich. Na zjeździe internistów polskich, który rozpoczął się w Krakowie, pierwszy referat wygłosił dr. Rzętkowski z Warszawy o zapobieganiu gruźlicy i jej leczeniu. Prelegent wyraził opinię, że leczenie sanatoryjne wydaje najlepsze rezultaty w leczeniu gruźlicy.

Drugi referent dr. Brudziński z Łodzi mówił o zapobieganiu gruźlicy.

Dr. Kazimierz Dłuski, dyrektor sanatoryum w Zakopanem, omawiał leczenie swoiste gruźlicy w ogóle, a w szczególności tuberkuliną Beraneca w sanatoryum zakopańskiem. Mowca podniósł, iż przy leczeniu tą tuberkuliną osiągał pomyślne rezultaty i zwrócił się do bakteryologów z prośbą, aby przez swe badania rzucili światło na tę sprawę.

Dr. Gantkowski podniósł potrzebę tworzenia stacyj opiekuńczych dla gruźliczych i alkoholików.

Dr. Szumowski mówił o leczeniu gruźlicy metodą dra Krokiewicza na klinice prof. dra Gluzińskiego we Lwowie.

Następnie dr. Krokiewicz omawiał swoją metodę leczenia gruźlicy. Zaznaczył, że może się powołać tylko na nieliczne wyniki, gdyż dotychczas leczył swą metodą chorych tylko w szpitalu. Wyniki były lepsze przy równoczesnym leczeniu dyetetycznem.

Dr. Brudziński mówił o odruchu drugustronnym i o objawach karkowych w zapaleniu opon mózgowych u dzieci. Następnie wygłosił wykład dr. Radliński z Krakowa.

Nad referatami tymi rozwinęła się obszerna fachowa dyskusya, w której zabierali głos: dr. Sokołowski (Warszawa), Janiszewski (Kraków), Korolewicz (Kraków), Wiczkowski (Lwów), Essenberg (Kraków), Fiedler (Radom), Kikinger (Lwów), Dłuski (Zakopane), Raczyński (Lwów) i Kraszewski (Zakopane).

O godz. 3/4 6 przerwano obrady, które trwały od godziny 9 rano.

O godzinie 8 wieczorem odbył się obiad wspólny w Domu lekarskim. Dziś dalszy ciąg obrad.

— Wielka nędza. Sercom i ofiarności naszych czytelników polecamy piersiowo chorą wdowę po czeladniku cukierniczym, matkę sześciorga drobnych, zupełnie niezaopatrzonych dzieci. Nie wątpimy, że tych kilka słów wywoła pożądany skutek, a prawdziwej nędzy umożliwi bodaj najskromniejszą egzystencyę. Łaskawe datki przyjmuje (dla wdowy po czeladniku cukierniczym) Administracya *Gazety Lwowskiej.*

△ Nieszczęśliwy wypadek. Włościance Maryi Kaczmarkowej spłoszyły się wczoraj konie, a szarpnąwszy silnie za lejce, które Kaczmarkowa okręciła sobie naokoło prawej ręki, urwały jej jeden palec. Pierwszej pomocy udzieliło jej pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ Wypadek z bronią. Czternastoletni Tomasz Grajewski, uczeń gimnazyalny, czyszcząc wczoraj w domu rodzicielskim pistolet flobertowy, obchodził się z nim tak nieostrożnie, iż pistolet wypalił, a kula przebiła mu lewą dłoń. Rannego chłopca opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ Upadek z drabiny. Latarnik miejski, Karol Różyczka, czyścił wczoraj po południu jedną z latarń w ulicy Kazimierzowskiej, stojąc na drabinie. Nagle latarnia z niewiadomego powodu złamała się, a Różyczka wraz z drabiną runął na ziemię. Wskutek upadku potłukł się Różyczka dotkliwie.

△ Znikł bez śladu. Jedenastoletni Józef Pasturak, uczeń krawiecki, wydaliwszy się jeszcze przed trzema tygodniami z domu p. Antoniego Dobrzańskiego, zamieszkałego przy ul. Zyblikiewicza l. 35, znikł od tego czasu bez śladu.

△ Kronika policyjna. P. Janowi Orbiszewskiemu, zamieszkałemu przy ul. Leona Sapiehy l. 20, skradziono wczoraj z zamkniętego kufra 133 kor.

Z budowy przy ul. Wronowskich skradziono wczoraj w nocy ślusarzowi Maurycemu Hermanowi o kucia do okien, wartości 80 kor.

† Zmarła w ostatnich dniach: we Lwowie, Michalina z Wisłockich Kulczycka, żona urzędnika Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

— Morderstwo rabunkowe w Bielsku. W sprawie tajemniczego zamordowania adwokata dr. Halbreicha nastąpił sensacyjny zwrot. Aresztowano dozorczynię domu Maryę Kaitass, u której znaleziono poplamioną krwią bluzę i służącą Helenę Frank. Morderca, syn dozorczyni domu, zbiegł.

— Śmiertelny upadek z konia. W Serajewie spadł onegdaj porucznik 48 pp., Józef Svastis, tak nieszczęśliwie z konia, iż umarł niebawem wskutek odniesionych ran.

— Fabryka kalek. Przy ulicy Franciszkańskiej w Warszawie zajmował lokal niejaki Benjamin Azfisz wraz z żoną Małką, o których opowiadano, iż zajmują się jakimś dziwnym procederem. Onegdaj w nocy zapukała niespodziewanie do drzwi mieszkania policya. Gdy otworzono drzwi, przybyli poczuli mocny zapach karbolu i gazy jodoformowej, a w drugim pokoju zastano trzech młodych Żydów, z których każdy miał świeżo amputowany duży palec u prawej nogi; oprócz tego w mieszkaniu znaleziono medykamenty i zapas środków opatrunkowych. Jak się okazało, małżonkowie Azfisz zajmowali się okaleczaniem młodych ludzi w celu uwolnienia ich od powinności wojskowej.

Kronika prowincyonalna.

§ W krajowej szkole sukienniczej w Rakszawie rozpoczyna się kurs nauki dnia 1 września. Warunki przyjęcia uczniów zwyczajnych są następujące: 1. Ukończenie z dobrym postępem przynajmniej szkoły ludowej lub odpowiednie temu wykształcenie w inny sposób nabyte. 2. Ukończony 14 rok życia i należyte rozwinięcie fizyczne. Szkoła ma na celu przy pomocy teoretycznej i praktycznej kształcić uczniów na przodowników (majstrów) i zawodowych sukienników — i podać młodzieży, która poświęci się temu zawodowi, wszystkie wiadomości, jakie do należytego prowadzenia rzemiosła są potrzebne. Nauka w szkole trwa 2 lata i jest bezpłatna — nadto uczniowie za prace praktyczne, wykonane w salach roboczych, otrzymują pieniężne nagrody. Uczniowie ubodzy, a pilni, mogą być umieszczeni w bursie szkolnej za skromną opłatą.

W r. 1899, utworzony został przy szkole sukienniczej oddział dla tkactwa mechanicznego i stosownie do tego rozszerzono też program nauki. Uczniowie, którzy ten oddział ukończą, znaleźć mogą zatrudnienie w fabrykach sukna, jako starsi robotnicy i majstrowie.

Bliższych wyjaśnień udziela Zarząd szkoły.

§ W Krynicy bawiło do 14 b. m. ogółem osób 4649.

§ W Iwoniczu bawiło do 14 b. m. ogółem osób 3.030.

§ Wypadek z omnibusem samochodowym. Do *Czasu* donoszą z Zakopanego: Wczoraj o godzinie 7 rano ruszył do Morskiego Oka omnibus samochodowy. Za skałą zwaną „Wanta“, w odległości 7 klm. od Zakopanego na Zakostach, które wznoszą się w górę na stokach Świstówki, nagle zepsuła się maszyna, prawdopodobnie skutkiem pęknięcia łańcucha i automobil potoczył się w tył, zboczył z gościńca i przełamawszy baryerę, spadł w dół po zboczu. Znajdujące się w nim osoby na ogół wyszły bez poważniejszego szwanku. Raniona jest jedna osoba, do której wezwano telefonicznie lekarza ze stacyi przy Morskiem Oku.

Kronika zagraniczna.

* Jubileuszowe marki rossyjskie. Rossyjski zarząd poczt, z powodu przypadającego w r. 1913 trzechsetlecia panowania dynastyi Romanowych, zamierza wydać nowe marki pocztowe z wyobrażeniami portretów obecnie panującego cara Mikołaja II, carów: Michała Teodorowicza, Aleksieja Michajłowicza, Piotra Wielkiego, Katarzyny I, Katarzyny II, Pawła I, Aleksandra I, Aleksandra II i Aleksandra III. Rozmiar marek nowego typu będzie o wiele większy niż obecny. Rysunki i portrety zamówione zostały u najlepszych artystów.

* Wypadek aeronauty. Z Calais donoszą: Aeronauta Latham usiłował w swym aeroplanie przelecieć przez kanał La Manche. W odległości jednak 18 klm. od brzegu aeroplan zepsuł się i Latham wpadł do wody. Pospieszył mu z pomocą okręt, wziął go na pokład i odwiózł do Calais. Ludność zgotowała Lathamowi owacyę.

* Katastrofa budowlana. W niedzielę wieczorem na jednej z ulic w Neapolu zapadł się dach trzypiętrowej kamienicy, przebił sufity aż do parteru i pogrzebał pod gruzami rodzinę szewca. Straż pożarna wydobyła zwłoki małżeństwa z dwoma synami; córkę ich wydobyto lekko ranną.

* Cholera w Petersburgu. Od wczoraj zachorowało w Petersburgu na cholerę 68 osób, zmarło 36. Ogólna liczba chorych wynosi 854.

* Rabunek w jasny dzień. Z Londynu donoszą: W tych dniach po południu w kawiarni „Mexiko“ dokonano w garderobie rabunku na osobie jubilera Goldschmieda z Paryża. Goldschmied myjąc ręce w garderobie, położył obok siebie torebkę z kosztownościami. Zawierała ona perły i brylanty, wartości 100 tysięcy funtów szterlingów (2,400.000 koron). Gdy po umyciu rąk sięgnął po torebkę, przyskoczyło do niego nagle kilku drabów, z których jedni przytrzymali jubilera, a drudzy umknęli z torebką. Goldschmied potrafił wprawdzie uwolnić się z rąk rzezimieszków, rabusie jednak umknęli unosząc z sobą łup, którego mimo energicznego pościgu i dochodzeń policya dotychczas nie zdołała odzyskać.

* Samobójstwo przy telefonie. Pisma włoskie donoszą o niezwykłem samobójstwie, jakie spełniła w Bolonii młoda dziewczyna, nazwiskiem Isotta Giovetti. — Wskutek zerwania z narzeczonym, dziewczyna rozchorowała się nerwowo, tak, że musiano ją umieścić w sanatoryum. Przed kilku dniami udała się na cmentarz Certosa, gdzie znajdował się grób jej matki. Odwiedziwszy grób, poszła do kancelaryi cmentarza i prosiła, aby pozwolono jej rozmówić się telefonicznie z dyrektorem sanatoryum prof. Rubbati. Gdy ją połączono z lekarzem, zawołała:

— Profesorze, jest mi tak źle. Tutaj na cmentarzu Certosa odbiorę sobie życie.

— Niech pani przyjdzie zaraz do mnie, dam pani środki uspakajające — odpowiedział profesor.

Ledwie jednak skończył mówić, usłyszał strzał. Gdy po chwili inspektor cmentarny wszedł do przegrody telefonicznej, znalazł młodą osobę na ziemi, w kałuży krwi. Profesor Rubbati pospieszył również natychmiast na cmentarz, lecz mógł stwierdzić tylko śmierć.

* Starożytny port Rzymu, Ostia został w znacznej części odkopany pod kierownictwem prof. Dantona Vaglieri. W ostatnim czasie udało się odsłonić portyk długości 150 m., biegnący wzdłuż jednej z głównych ulic. Odkopano też wiele prywatnych domów bogatych kupców, z których jeden zwłaszcza odznacza się niezwykłą wspaniałością. Ściany domu są ozdobione malowidłami tak zwanego

drugiego pompejańskiego stylu: kolumnami, girlandami, kwitnącemi gałęziami i amoretami. Znaleziono też piękne rzeźby, między niemi statuę kobiecą, pochodzącą z drugiego wieku, a przedstawiającą prawdopodobnie kogoś z rodziny cesarza Hadryana.

Notatki literacko-artystyczne.

Gustaw Baumfeld „Mieczysław Romanowski“. Studyum ideowe. Nakładem księgarni F. Westa 1909.

(aw) Rok bieżący jest rokiem spłaty różnych długów wdzięczności, jakie zaciągnęło społeczeństwo polskie wobec tych nazwisk, które powinny znaleźć się w herbarzu naszej literatury, a brakowało ich tam dotąd, bo nie znalazł się nikt, kto zapewniłby im należne miejsce w pamięci i czci potomnych.

Rok bieżący poświęcony jest też przeważnie rozpamiętywaniu przeszłości polskiego piśmiennictwa i jego zapomnianych przedstawicieli. Każdy niemal miesiąc przynosi nowe studyum, wyprowadza na światło dzienne nową postać, którą kryły już mroki przeszłości, wzbogacając coraz więcej dość ua ogół dotąd ubogą polską literaturę krytyczną.

Do rzędu tych wydawnictw należy doskonałe studyum G. Baumfelda o Mieczysławie Romanowskim, poecie-powstańcu, który zginął w bitwie pod Józefowem 24 kwietnia 1863. Nie jest to właściwie monografia, obejmująca zarówno życiorys, jak i rozbiór dzieł Romanowskiego krytyczno-literacki, z czego też autor tłumaczy się w przedmowie brakiem materyałów, o które zwracał się bez skutku do rówieśników i znajomych poety, zadowalając się na razie wydaniem pracy krótkiej, treściwszej, a mającej na celu zaznajomienie z Romanowskim tych, którym poezye jego były obce lub obojętne. P. Baumfeld pomija więc zupełnie wszystkie szczegóły odnoszące się do życia przedwcześnie zmarłego poety, a kładzie główny nacisk na rozbiór krytyczny jego poezyj i wykład myśli przewodniej i podkładu ideowego najcelniejszych i najcharakterystyczniejszych utworów Romanowskiego.

Rzecz cała, pisana z dużym rozmachem i trafnem odczuciem omawianego przedmiotu, zadanie swoje spełnia w zupełności, przyczyniając się niemało do spopularyzowania nazwiska zapomianego już niemal poety.

»Architekta« zeszyt VII. za miesiąc lipiec zawiera prace: Z Wawelu, artykuł omawiający uchwały ostatniego posiedzenia krajowego komitetu odnowienia Zamku; redakcya solidaryzuje się prawie ze wszystkiemi uchwałami komitetu, z wyjątkiem decyzyi zastąpienia obecnej więźby dachowej drewnianej konstrukcyą żelazną, utrzymując, że dach przybierze przez to inny zgoła kształt, a tem samem uchwała, oświadczająca się w innem miejscu za wiernem zachowaniem kształtu dachu obecnego, staje się niewykonalną. — P. Z. Słomiński opisuje Zamek w Sandomierzu (z ilustracyami). — Artykuł ks. G. Kowalskiego p. t. „O styl dla dzisiejszej architektury kościelnej“ (przedruk z *Gazety Kościelnej)* poddaje krytyce poglądy p. J. S. Zubrzyckiego, szerzone w innem piśmie *Dwutygodnik Katechetyczny,* o wyłączności pewnych stylów dla budownictwa kościelnego. Zapatrywanie ks. Kowalskiego popiera artykuł p. W. Ekielskiego p. t. „Złe ziarno“, ilustrowany reprodukcyami dwu kościołów gotyckich, wybudowanych przez p. Zubrzyckiego. — Następują działy: kronika, piśmiennictwo i konkursy. Na tablicach reprodukcye Zamku sandomierskiego.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

P. Minister wyznań i oświaty przyznał VIII. klasę rangi nauczycielom szkół ćwiczeń: Michałowi Chrupowiczowi, Stefanowi Skorobohatemu i Bronisławowi Sokalskiemu w męskiem seminaryum nauczycielskiem we Lwowie; Jakóbowi Kowalskiemu, Tadeuszowi Dąbrowskiemu i Karolowi Polakiewiczowi w męskiem seminaryum nauczycielskiem w Krakowie; Aleksandrowi Żerebeckiemu w męskiem seminaryum nauczycielskiem w Samborze; Janowi Gołębiowskiemu w męskiem seminaryum nauczycielskiem w Stanisławowie i Maryi Schilling, kierowniczce ogródka freblowskiego w żeńskiem seminaryum nauczycielskiem w Krakowie; zamianował Barbarę Żulińską, pomocniczą nauczycielkę ogródka freblowskiego w żeńskiem seminaryum nauczycielskiem we Lwowie, nauczycielką ogródka freblowskiego w tym zakładzie; przyznał dr. Stefanowi Tomaszewskiemu, profesorowi filii gimnazyum akademickiego we Lwowie i dr. Wojciechowi Krajewskiemu, profesorowi gimnazyum św. Anny w Krakowie, stypendyum na podróż naukową do Włoch i Grecyi.

Rada szkolna krajowa zatwierdziła Stanisława Wiśniewskiego, rzeczywistego nauczyciela gimnazyum Franciszka Józefa w Dębicy, w zawodzie nauczycielskim i nadała mu tytuł profesora; zamianowała: dr. Jana Promińskiego zastępcą nauczyciela w seminaryum nauczycielskiem męskiem w Tarnopolu; Zygmunta Zbijewskiego, asystenta Szkoły przemysłowej w Krakowie, nauczycielem technologii chemicznej w tym zakładzie; zamianowała w szkołach ludowych: Leona Rzeszowskiego, nauczycielem 3-klasowej szkoły wydziałowej męskiej w Podgórzu; Wilhelminę Koszycównę, nauczycielką 5-klasowej szkoły w Ulanowie; Karola Strzelbickiego, nauczycielem kierującym 4-klasowej szkoły w Brzostku; Antoniego Bassarę, nauczycielem 4-klasowej szkoły męskiej im. Długosza w Podgórzu; Franciszka Kądzielę, nauczycielem 4-klasowej szkoły w Czchowie; Wojciecha Zimniaka i Stanisława Petrykowskiego, nauczycielami 4-klasowej szkoły w Starej Soli; Jana Mendyka, nauczycielem kierującym, Annę Ceratkiewiczównę i Maryę Opolską, nauczycielkami 4-klasowej szkoły w Przeciszowie; Maryę Kosmanównę, nauczycielką 4-klasowej szkoły w Radłowie; Karola Niemczyka, nauczycielem 4-klasowej szkoły w Bohorodczanach starych; Teresę Garanównę, nauczycielką 4-klasowej szkoły w Świątnikach górnych; S. Gabryelę Annę Teodorczukównę i S. Ludwikę Łukasiewiczównę, nauczycielkami 3-kl. szkoły żeńskiej w Uhnowie; nauczycielami kierującymi szkół 2-klasowych: Władysława Augustyna w Sękowej; Ignacego Korzenia w Kąclowej; Józefa Molewicza w Zagorzynie; Stefana Lityńskiego w Dojazdowie; Józefa Huzarskiego w Brzuchowicach; Józefa Zawadowskiego w Szeparowcach; Juliana Kisielewicza w Dołhopolu; Stanisława Golińskiego w Bilce Królewskiej; Józefa Zaczkiewicza w Podborcach; Wilhelma Haluzę w Krzywczycach; nauczycielkami szkół 2-klasowych: Klementynę Kowalską w Rauchersdorfie; Helenę Kraśnicką w Mysłowie; Zofię Sachrynównę w Remenowie; Olgę Chimkównę w Zapytowie; Karolinę Krzysztofównę w Staromiejszczyźnie; Olimpię Adlerównę w Pisarzowicach; Maryę Kowalską w Szeparowcach; Helenę Pasieczniakową w Dźwiniaczu; Maryę Cabalską w Zagorzynie; Eleonorę Boguszównę w Domosławicach; Ludmiłę Capikównę w Biesiadkach; Julię Kobierzycką w Brzuchowicach; Antoninę Szauerównę w Sosołówce; nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Jana Wierzbickiego w Tuczapach; Semena Krawczuka w Roztoce wielkiej; Jana Łucejkę w Lubyczy mieście; Konstantego Palatyńskiego w Tuławie; Maryę Niszczotową w Brunarach niżnych; Jana Baymaka w Jezierzance; Jana Łuckiego w Królowej ruskiej; Antoniego Kępę w Zabrzeży; Mikołaja Parypę w Kamionce; Mikołaja Androchowicza w Jabłonce; Leontynę Zbylitowską w Michowej; Amelię Gotzównę w Bitkowie; Bronisława Greisa w Żulinie; Michała Bobilaka w Popielanach; Wojciecha Dagnana w Kamieniu „na Prusinie“; Aleksandra Sosnowskiego w Zawadce; Władysława Wiszniewskiego w Rypiance; Dyonizego Banacha w Głuchowicach ad Gaje; Franciszka Habę w Podliskach wielkich; Józefa Wiśniowskiego w Nowej Wsi czudeckiej; Kazimierza Wójtowicza w Markuszowej; Franciszkę Mielnikównę w Landestreu; Grzegorza Kaczmarczuka w Słobodzie niebyłowskiej; Marcina Posackiego w Przysłupiu; Józefa Zielińskiego w Steinau; Zygmunta Jastrzębskiego w Suszycy wielkiej; Jana Liszczynę w Manajowie; Antoniego Pudra w Radrużu; Eugenię Witoszyńską w Michalczu; Nestora Koronczewskiego w Olszanicy; Franciszka Szczurka w Kozłówku; Annę Szygowską w Gliniku charzewskim; Jana Gołębiowskiego w Pułankach; Władysława Gorzeńskiego w Biłohorszczu; Stanisławę Migalską w Leszczawie dolnej; Franciszka Zbozienia w Obidzy; Andrzeja Zełenego w Wisłobokach; Piotra Nałukowego w Kałaharówce; Michała Kosendiaka w Dobrzanach; Jana Wacławskiego w Lipowcu; Annę Fialównę w Olszowicach; Stanisława Mościńskiego w Hołosku małem; Józefa Zauchę w Dąbrówce morskiej; przeniosła: Franciszka Süssa, nauczyciela 2-kl. szkoły na przedmieściu „Powodowa“ w Samborze, na równorzędną posadę do 4-kl. szkoły pospolitej męskiej połączonej z wydziałową w Samborze; Melanię Terlikiewiczównę, nauczycielkę 2-kl. szkoły w Rącznej na równorzędną posadę, do 2-kl. szkoły w Wołowicach; Wandę Grzegorską, nauczycielkę 1-kl. szkoły w Wołoszczy na przysiółku „Zady“, na posadę nauczycielki do 2-kl. szkoły w Wołoszczy; Ferdynandę Bosewitzównę, nauczycielkę 1 klasowej szkoły w Gawłowie, na równorzędną posadę do szkoły w Roztoce; ustanowiła posadę nauczyciela religii rzym. kat. i posadę nauczyciela religii gr. kat. w 3 klasowej szkole wydziałowej żeńskiej połączonej z 4-klasową pospolitą w Złoczowie.

Rada szkolna krajowa zorganizowała: 4-klasową szkołę ludową żeńską nr. XXVIII. w Krakowie; 1-klasowe szkoły ludowe: w Pieńkowcach, w okręgu zbarażkim; w Debesławcach na przysiółku „Tracz“, w okręgu kołomyjskim; w Poczajowicach, w okręgu drohobyckim; w Świdniku, w okręgu limanowskim; w Serednem, w okręgu podhajeckim; w Szczepanowie, w okręgu podhajeckim; w Jasienicy sufczyńskiej, w okręgu dobromilskim; przekształciła 3-klasową szkołę wydziałową żeńską im. Konarskiego połączoną z 4-klasową szkołą pospolitą w Krakowie na 5-klasową szkołę wydziałową żeńską połączoną z 4-klasową szkołą pospolitą.

Rada szkolna krajowa postanowiła: budowę 1-klasowych szkół: w Czukwi, w okręgu samborskim i w Woli nieszkowskiej, w okręgu bocheńskim; 2-klasowej w Jodłówce, w okręgu bocheńskim i 1-klasowej w Zaleszczykach starych, w okręgu zaleszczyckim, wszystkie przy pomocy zasiłku z funduszu szkolnego krajowego.

OSTATNIA POCZTA.

= Najj. Pan, donoszą z Ischlu, udał się dnia 18 b. m. po południu w odwiedziny księstwa Kumberlandzkich i Wittemberskich. Wieczorem powrócił Najj. Pan do swej rezydencyi w Ischlu.

= Rodzina ks. Don Carlosa zwróciła się telegraficznie do Najj. Pana Franciszka Józefa z prośbą o pozwolenie na złożenie zwłok Don Carlosa w grobowcu Bourbonów w Tryeście. W razie przyzwalającej odpowiedzi odbędzie się pogrzeb księcia w Tryeście, a w Casbeno odbędzie się tylko uroczyste pokropienie zwłok.

Jak dzienniki donoszą, Papież nadesłał rodzinie telegraficznie kondolencyę.

= Z okazyi ustąpienia ks. Buelowa nastąpiła między nim, a bar. Aehrenthalem serdeczna wymiana listów.

= W Przerowie (Prerau) p. Stransky omawiał wczoraj na zgromadzeniu wyborczem sytuacyę polityczną i oświadczył, że parlament także w jesieni nie będzie zdolny do pracy, jeśli Sejm czeski nie będzie mógł być zwołany na sesyę jesienną.

= Z końcem sierpnia ma odbyć się w Budapeszcie konferencya węgierskich stronnictw parlamentarnych, aby doprowadzić do porozumienia między stronnictwami.

= Włoski minister spraw zagranicznych wymienił serdeczne listy z ks. Buelowem z okazyi jego ustąpienia.

Według depeszy, nadesłanej do Madrytu, o onegdajszej bitwie pod Melillą padło 15 zabitych, a 22 rannych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 20 lipca. *(Tel. pr.).* Drugi dzień zjazdu internistów polskich rozpoczął się zwiedzaniem oddziału prof. Pareńskiego i Krokiewicza w szpitalu św. Łazarza.

Uczestnicy zebrali się następnie w sali wykładowej kliniki wewnętrznej, gdzie dr. Brunner z Krakowa wygłosił wykład o fizycznych i chemicznych własnościach radu. — Dr. Klecki z Krakowa mówił o fizyologicznem i leczniczem działaniu radu.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 20 lipca. Prognoza na 21 lipca. W Galicyi wschodniej i zachodniej: Zmiennie, pochmurno, mierne wiatry, ciepło spada, stan niepewny utrzymuje się nadal.

Wiedeń, 20 lipca. *Fremdenblatt* pisze: W ostatnim czasie pojawiły się wiadomości. że nowy kanclerz Bethmann-Hollweg zamierza przedstawić się Najj. Panu Cesarzowi Franciszkowi Józefowi. Mimo, iż jeszcze nic pewnego nie zdecydowano, przecież wiadomość ta ma cechę wielkiego prawdopodobieństwa. Przedstawienie się kanclerza Monarsze nastąpi prawdopodobnie w ciągu września.

Paryż, 20 lipca. Z San Sebastyan donoszą, że deputowani karlistowcy ogłosili księcia de Jayme, syna don Carlosa, pretendentem do tronu.

Ateny, 20 lipca. Król konferował wczoraj z Rhallisem; przesilenie trwa dalej.

Ateny, 20 lipca. W Amalias powtórzyło się trzęsienie ziemi wśród podziemnego huku.

Skoplie, 20 lipca. Turecko-greckie różnice w sprawie Krety nadają tutejszemu położeniu pewne znaczenie polityczne, objawiające się w pierszym rzędzie w pogotowiu wojskowem. Młodoturcy usiłują nakłonić narodowości do pogodzenia się.

Wypadki w Persyi.

Teheran, 20 lipca. *(Pet. Ag.).* Z Ardebil donoszą, że przyszło tam między rewolucyonistami a wojskiem gubernatora do starcia; miasto nie wiele ucierpiało.

Teheran, 20 lipca. Wyłoniły się pewne trudności co do rozbrojenia niektórych grup wojska, które obozują częścią na terytoryum podlegającem jurysdykcyi rossyjskiego poselstwa. Jak słychać, nacyonaliści zażądają pozwolenia od posła rossyjskiego na rokowania z tymi oddziałami, które tworzą trwałe niebezpieczeństwo dla porządku publicznego.

Stan rzeczy w Turcyi.

Konstantynopol, 20 lipca. W Stambule wykonano 13 wyroków śmierci. Stracono dwu generałów dywizyi, szefa tajnej policyi Abdula Hamida, b. komendanta wojskowego z Erzerum, derwisza i założyciela Unii mahometańskiej, dwu pułkowników, 2 poruczników, 3 żołnierzy, 1 urzędnika Porty.

Trybunał wojenny uwolnił wydawcę dziennika *Ikdam*, skazał zaś naczelnego redaktora Ali Kemala na dożywotnie wygnanie.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Częstochowa, 20 lipca. *(Tel. pr.).* Komitet wystawy częstochowskiej otrzymał decyzyę generał-gubernatora warszawskiego w sprawie oddania przez miasto gruntów pod budowę Muzeum hygienicznego, domu przemysłu ludowego i zagrody włościańskiej. — Odstąpienie gruntów na cele powyższe odroczone ma być do chwili zapowiedzianego wprowadzenia samorządu miejskiego w Królestwie.

Częstochowa, 20 lipca. *(Tel. pr.)* Wczoraj przybyła na Jasną Górę pielgrzymka litewska, złożona z 2000 osób pod przewodnictwem posła do Dumy, ks. Maciejewicza i 6 kapłanów litewskich. Na powitanie pielgrzymki wyszły wszystkie tutejsze bractwa i cechy i tłumy mieszkańców.

Warszawa, 20 lipca. *(Tel. pr.)* Wkrótce przybyć ma do Warszawy znany poseł lewicy Dumy, Lwow, który wybiera się na Chełmszczyznę, celem poznania właściwości etnograficznych projektowanej gubernii.

Łódź, 20 lipca. *(Tel. pr.).* Na urząd gminny w Rędzinach (pow. będzińskiego) napadło czterech uzbrojonych w rewolwery ludzi. Obecni w urzędzie pomocnik pisarza i sołtys usiłowali stawić opór, lecz bezskutecznie. Napastnicy zabrali 35 blankietów paszportowych, 28 przepustek, poczem zbiegli. Pieniądze ocalały. Zarządzony pościg nie wydał wyniku.

Wilno, 20 lipca. *(Tel. pr.)* Od października b. r. zamierza ks. Stanisław Miłkowski przy współudziale grona osób duchownych i świeckich wydawać w Wilnie dwutygodnik popularno-naukowy „Słowo i Czyn“.

Petersburg, 20 lipca. *(Tel. pr.)* Ministerstwo spraw wewnętrznych poleciło generał-gubernatorom zamykanie organizacyj syonistycznych w razie ich wykrycia.

Petersburg, 20 lipca. Przybyła tu deputacya 14 pułku huzarów i złożyła wieniec na trumnie byłego właściciela tego pułku, w. ks. Włodzimierza.

Petersburg, 20 lipca. *(P. Ag.).* Stan nadzwyczajnej ochrony w Petersburgu przedłużono do 20 stycznia 1910.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 20 lipca 1909. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 637·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 750·25, Akcye Anglobanku 298·50, Akcye Unionbanku 549·—, Akcye Länderbanku 450·—, Akcye Bankvereinu 526·25, Akcye Bodencredit 1140·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 595·—, Akcye kolei państwowych 722·75, Akcye kolei Południowej 109·50, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5268·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 646·—, Akcye Rima Muranyi 583·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2600·—, Akcye Fabryki broni 667·—, Akcye Tureckie tytoniowe 381·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 675·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 93·—, Renta majowa 96·05, Austryacka Renta koronowa 95·95, Węgierska Renta koronowa 92·95, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 94·70, 4-prc. Listy Banku hipotecznego 94·15, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99·45, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 109·75, 4-prc. Listy Banku krajowego 94·50, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100·—, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 98·10, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 94·50, 4-prc pożyczka m. Lwowa 93·35, Losy tureckie 186·25, Marki 117·35, Rubel 253·50, 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 99·60.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Podaję do ogólnej wiadomości, że na dniu 9 b. m. przez Wnego Witosławskiego, c. k. notaryusza we Lwowie, odebrałem Dr. Albertowi Reissowi pełnomocnictwo udzielone mu swego czasu przezemnie, tak, że tenże nie jest upoważnionym do przedsięwzięcia żadnych czynności co do **mojego majątku „Oresz Patak“ na Węgrzech.**

LUDWIK THOM.

Ubogi uczeń III. klasy wydział. szkoły im. Staszica, piersiowo chory, uprasza o łaskawe datki, aby mógł wyjechać w okolicę górską, celem poratowania zdrowia. — Wszelkie łaskawe datki uprasza się nadsyłać na ręce matki Franciszki Janczewskiej Lwów, ul. Łyczakowska l. 65 w podwórzu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20 lipca 1909.

Hotel George'a.

PP. J. Łubkowski z Nowosiółek, E. Zagórski z Kołodziejówki, dr. M. Sommerstein z Borkanowa.

Hotel Europejski.

PP. W. Łukomski z Pragi, M. Maniewski z Bajkowiec, W. Zarębski z Król. Pol., K. Niezabitowski z Łaniek.

Hotel Francuski.

PP. Józef Mach z Zaleszczyk, hr. W. Marchocki z Odessy.

Hotel Imperial.

PP. R. Ede z Wegier, A. Sommerstein z Burkanowa, dr. A. Goldhammer z Sanoka.

Hotel Victoria.

PP. dr. J. Czyrniański ze Stanisławowa, S. Łuniewski z Baku, A. Biberstein Błoński z Nowostaniec.

CENNIK
lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 20 lipca

	płacą walutą koron. K	h	żądają walutą koron. K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	581	—	600	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	390	—	400	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	564	—	572	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	410	—	—	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	110	40
„ „ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	99	10	99	80
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	94	—	94	70
„ kra 4½ pr. „ los w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	94	80	95	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96	80	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	94	80	95	60
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	80	98	50
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	100	—	100	70
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	60	94	20
Kol. lokalne ditto 4 pr.	93	70	94	40
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	94	50	95	20
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	91	50	92	20
„ „ 4 konwers.	93	30	94	
„ szkolna kraj. 4 pr. z r. 1908	94	50	95	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	112	—	118	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	30	11	38
20 frankówka	19	04	19	20
100 rubli rossyjskich srebrnych	251	50	253	50
„ „ „ papierowych	252	50	254	50
100 marek niemieckich	117	30	117	70

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17 lipca 1909.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	96·—	96·20
styczeń-lipiec	96·—	96·20
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	99·—	99·20
kwiecień-październik	99·—	99·20
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	161·—	165·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	220·—	226·—
„ „ 1864 po 100 zł.	292·—	298·—
„ „ 1864 po 50 zł.	293·75	299·75
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	288·—	290·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117·45	117·65
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	95·95	96·15
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96·10	97·10
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	115·60	116·60
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	451·—	454·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	118·50	119·50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	96·60	96·60
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	95·40	96·40
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	105·—	106·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96·25	97·25
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96·20	97·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	97·20	98·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	97·20	98·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	96·80	97·80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	96·75	97·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	96·85	97·85
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	96·90	97·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	96·50	97·50
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	94·75	95·75
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	95·45	96·45
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	95·80	96·80
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116·—	116·80
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	100·55	100·75
„ „ w wal. kor. 4 pr.	—·—	—·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	142·75	146·75
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	199·50	203·50
„ „ 50 zł. (100 kor.)	199·50	203·50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	94·35	95·35
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92·90	93·90
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·20	—·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	94·—	94·80
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101·10	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	93·65	94·65
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·30	98·30
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	91·40	92·40
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	94·—	100·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank	185·50	186·50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	100·50	101·50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	95·25	96·25
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	276·75	282·75
„ „ „ „ 1889 3 pr.	266·75	272·75
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·50	—·—
„ „ „ „ „ 4 pr.	94·50	95·50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·75	110·25
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·25	99·65
„ „ „ „ „ 30 l. 4 pr.	94·15	95·15
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	94·25	95·25
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	96·—	97·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	95·50	96·50
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100·—	100·60
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	100·—	100·60
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	93·70	94·70
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	97·90	98·90
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98·20	99·20
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	114·—	116·—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	113·50	115·—
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88·45	89·45
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94·50	95·50
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	101·35	102·35
„ „ „ „ 1899 „ 4 pr.	99·75	—·—
J. Losy (za sztukę)		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	31·15	33·15
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	497·—	507·—
Clary 40 zł. m. k.	179·—	189·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	115·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	115·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	73·—	78·—
Palfy 40 zł. m. k.	216·—	226·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	52·25	56·25
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	30·—	34·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	68·—	74·—
Salma 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	104·—	114·—
K. Akcye banków (za sztukę)		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	296·25	297·25
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3415·—	3425·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	637·40	638·40
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	751·—	752·—
Dolno austr. tow. esk 400 kor.	601·—	603·—
Galic. banku hip. 200 zł.	596·—	597·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	390·—	340·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	450·—	451·—
„ Austro-węg. 1400 kor.	1771·—	1781·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	549·50	550·10
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	244·50	245·50
Živnostańska banka 100 zł.	244·—	245·50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	420·—	430·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	385·—	410·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5250·—	5280·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	400·—	405·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	563·—	566·50
„ Lwów-Kisparów-Jaworów lok. 400 kor.	345·—	355
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	940·—	945·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	733·—	736·50
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	676·—	678·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	641·50	642·50
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2551·—	2561·—
Schodnicy 500 kor.	492·—	500·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	371·—	379·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	307·—	313·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239·87½	240·12½
Paryż za 100 franków	95·20	95·35
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	253·50	254·25
Niemieckie banki	117·32½	117·5[illegible]
Włoskie banki	94·97½	95·17½
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·22½	95·37½
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·34	11·38
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·05	19·07
20-markówka	23·45	23·54
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·30	117·50
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·—	95·20
Ruble	2·53¼	2·54¼

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 568/9 (10) (7199 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Salamona Steina w Leżajsku, odbędzie się dnia 4 sierpnia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze egzekucyjnem przy ul. stawowej, licytacya całych realności lwh. 82 i 488 ks. gr. gm. Ożanna, składających się z gruntów i stawu o obszarze 11 morgów, na których to realnościach znajduje się młyn turbinowy o sile 18—20 Hp., tudzież realności lwh. 429 ks. gr. gm. Ożanna, składającej się z gruntu ornego obszaru pół morga, z tem że wszystkie powyższe realności będą razem sprzedane, a to ze względu na równe ich obciążenie.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione na 33.495 kor.

Najniższa cena wynosi 22.330 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceni enia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze egzekucyjnem.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Leżajsk, dnia 3 lipca 1909.

L. cz. E. 209 i 390/8 (11) (7213)

Edykt licytacyjny.

Dnia 31 sierpnia 1909 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. III. sądu niżej wymienionego licytacya realności lwh. 145, 2/8 części realności lwh. 147, 2/4 części realności lwh. 148, całego II-go ciała hipotecznego realności lwh. 218, 67/224 części realności lwh. 1200 w Czarnym Dunajcu położonych.

Nieruchomości powyższe oceniono na 2517 kor. 50 hal.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 1845 kor.

Warunki licytacyjne, protokół oceni enia i inne odnośne akta przejrzeć można podczas godzin urzędowych w tutejszym sądzie, biuro Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Czarny Dunajec, dnia 8 lipca 1909.

L. cz. E. 1054/9 (6) (7161)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej kasy oszczędności w Bochni zastąpionej przez adwokata dr. Ferdynanda Majssa w Bochni odbędzie się dnia 26 sierpnia 1909 o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 12 licytacya realności lwh. 6 księgi gruntowej gminy Buczyna objętej, składającej się z parceli budowlanej lk. 259 o powierzchni 156 kw. sążni i gruntowych lk. 833, 834, 835/1, 836/1, 890, 747/3, 747/4, 747/5, 835/3, 836/2, o łącznym obszarze 3 morgów 1324 kw. sążni, z domu drewnianego, stodoły i stajenki.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 3040 kor.

Najniższa cena wynosi 2026 kor. 67 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokóły oceni enia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przerzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bochnia, dnia 28 czerwca 1909.

L. cz. E. 858/9 (4) (7105 3—3)

Na żądanie pow. Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie, odbędzie się dnia 31 sierpnia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 licytacya należących do Piotra Wacka realności lwh. 853 ks. gr. Przysietnica, składającej się z budynków i gruntu obszaru 4½ morgi, połowy realności lwh. 854, składającej się z lasu, łąk i pastwisk obszaru w całości 1¼ morgi, 1/6 części realności lwh. 856 (pastwisko obszaru 1295 s.²), 1/18 części realności lwh. 509 (obszaru 4¾ morgi pastwiska) wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 3793 kor. 88 hal.

Najniższa cena wynosi 2529 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się przyjmuje i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 30 czerwca 1909.

L. cz. E. 747/9 (6) (7106 3—3)

Na żądanie pow. Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie, odbędzie się dnia 31 sierpnia 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 licytacya realności lwh. 24 i 1052 ks. gr. Haczów, stanowiących gospodarstwo obszaru około 32 morgi Józefa i Anieli Boczar własnych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 25.685 kor.

Najniższa cena wynosi 17.123 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się przyjmuje i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 30 czerwca 1909.

L. cz. E. 828/9 (2) (7107 3—3)

Na żądanie Jana Rachwała, odbędzie się dnia 31 sierpnia 1909o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 licytacya należącej do Antoniego Kopczyka połowy realności lwh. 350 ks. gr. gm. Golcowa, stanowiącej gospodarstwo włościańskie, obszaru 5½ morgów.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 737 kor.

Najniższa cena wynosi 491 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się przyjmuje i odnoszące się do tej nieruchomości, dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 30 czerwca 1909.

L. cz. E. 353//9 (5) (7110 3—3)

Zobowiązana niewiadoma z miejsca pobytu Tekla Neczesna do rąk kuratora c. k. notaryusza Władysława Buszyńskiego.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahama Mosesa Perla w Bołszowcach odbędzie się dnia 23 sierpnia 1909 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya całej realności lwh. 190 ks. gr. gm. kat. Skomorochy nowe wraz z przynależnościami, wedle protokołu oceniania z dnia 28 kwietnia 1909 lcz. E. 353/9 (2).

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 400 kor.

Najniższa cena wynosi 266 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bołszowce, dnia 25 czerwca 1909.

L. cz. E. 1320/7 (15) (7135 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 23 lipca 1909 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33 łączna licytacya realności objętych lwh. 126, 193, 300 i 1 ks. gr. gm. kat. Zarszyn Przedmieście.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na łączną kwotę 5985 kor., a to lwh. 126 na 4755 kor., lwh. 193 na 130 kor., lwh. 300 na 550 kor. i lwh. 1 na 550 kor., przynależność na 90 kor.

Najniższa cena wszystkich realności łącznie wynosi 3990 kor., a wadyum 600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne z dnia 2 maja 1908 i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 2 czerwca 1909.

L. cz. E. 396/9 (5) (7189 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leiby Seligera w Bołszowcach, odbędzie się dnia 2 sierpnia 1909 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya 1. realności lwh. 154 gm. Bybło, 2. 11/12 części realności lwh. 155 gm. Bybło, 3. 7/12 części realności lwh. 372 gm. Bybło wraz z przynależnościami wedle protokołu oceniania z dnia 12 maja 1909 l. cz. E. 396/9 (2).

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione:

ad 1. 250 kor.,
ad 2. 870 kor. 82 hal.,
ad 3. 163 kor. 31 hal.

Najniższa cena wynosi:

ad 1. 166 kor. 67 hal.,
ad 2. 580 kor. 54 hal.,
ad 3. 108 kor. 88 hal.,

poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupna przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bołszowce, dnia 11 czerwca 1909.

L. cz. E. 575/9 (7) (7156 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Dawida Pflauzera false Altera w Sokołowej woli odbędzie się dnia 4 sierpnia 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya celem zniesienia współwłasności realności lwh. 11 ks. gr. gm. kat. Sokołowa wola.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 8268 kor.

Najniższa cena, po niżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi kwotę 8268 kor., która musi być złożoną w całości i w gotówce w sądzie w dniu licytacyi.

Wierzycielom zabezpieczonym na tej realności zastrzega się wszelkie ich prawa bez względu na cenę kupna.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 2 lipca 1909.

L. cz. E. 56/9 (6) (7157 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Agnieszki Sermadczak w Prusach, odbędzie się dnia 17 sierpnia 1909 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacya połowy realności lwh. 62 ks. gr. Podborce, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 500 kor.

Najniższa cena wynosi 333 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tejnieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Winniki, dnia 20 czerwca 1909.

L. cz. E. 234/9 (11) (7225 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leiba i Anny Reisenfeldów odbędzie się dnia 9 września 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 stosownie do przepisów §§ 272 do 280 pat. ces. z 9 sierpnia 1854 Nr. 208 Dz. p. p. licytacya realności lwh. 12 ks. gr. gm. kat. Sędziszów objętej w celu zniesienia współwłasności tej realności przez publiczną sprzedaż. Realność ta jest miejską.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 7000 kor.

Najniższa cena wynosi 7000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ropczyce, dnia 7 lipca 1909.

L. cz. E. 382/9 (7229 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Fradli Auerbach odbędzie się dnia 18 sierpnia 1909 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya 5/20 części realności lwh. 997 ks. gr. gm. Sokołów.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 150 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 100 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wiśniowczyk, dnia 30 czerwca 1909.

L. cz. E. 1907/8 (12) (7228)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12 sierpnia 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 odbędzie się licytacya:

a) lwh. 1291 gm. kat. Trembowla z pb. 924, na którym istnieje budynek mieszkalny i gospodarczy, z pg. 4676 obszaru 1 m. 997 sążni, pg. 4677 obszaru 1015 sążni i pg. 4675/17 obszaru 8 m. 925 sążni bardzo dobrej, zgnojonej gleby do południa położonej w jednym kompleksie;

b) lwh. 3907 gm. kat. Trembowla. złożonej jedynie z pg. 4675/18 obszaru 1 m. 1256 sążni takiej samej ziemi wraz z przynależnościami, składacemi się ad a) z przeszło 200 drzew różnych (7 owocowych).

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione podług aktu detaksacyi ad a) 4200 kor., przynależności 180 kor., tj. 4380 kor., ad b) 800 kor. bez przynależności.

Najniższa cena wynosi ad a) 3453 kor. 34 hal., ad b) 533 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się tych nieruchomości dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie relicytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Trembowla, dnia 30 czerwca 1909.

L. cz. E. 610 9 (3) (7147)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mechla Schiffa w Hucie polańskiej, odbędzie się dnia 5 sierpnia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya realności lwh. 233 ks. gr. gm. Polany z Hutą polańską.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 936 kor. 64 hal.

Najniższa cena wynosi 620 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dukla, dnia 31 maja 1909.

L. cz. E. VII. 261/8 (11) (7216)

Edykt licytacyjny.

Dnia 24 września 1909 o godz. 11·30 przed południem w biurze Nr. 3 odbędzie się licytacya realności: a) lwh. 913 gm. Zarzecze i b) lwh. 1087 gm. Łanczyn.

Realności te ocenione są: ad a) na 600 kor., ad b) na 400 kor.

Najniższa oferta wynosi: ad a) 400 kor., ad b) na 266 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki i dokumenta oglądać można w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Delatyn, dnia 14 lipca 1909.

L. cz. E. 170/9 (4) (7214)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12 sierpnia 1909 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. III. sądu niżej wymienionego licytacya 1/4 części realności lwh. 106 i 3/384 części realności lwh. 132 gm. Załuczne z przynależnościami t. j. drzewostanem.

Nieruchomości oceniono razem z drzewostanem na 523 kor. 50 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 350 kor.

Warunki licytacyjne, protokół oceniena i inne odnośne akta przejrzeć można podczas godzin urzędowych w tutejszym sądzie, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Czarny Dunajec, dnia 30 czerwca 1909.

L. cz. E. XIV. 477/9 (6) (7183)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wolfa Kampla, właściciela realności w Krakowie, odbędzie się dnia 2 września 1909 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym. przy ul. św. Jana, w biurze Nr. 34 pierwsze piętro, licytacya 1/3 jednej trzeciej części numerycznie nieoznaczonej, nazwanej w księdze grunt. częcią A) realności lk. 151 w Krakowie Dz. VIII. położonej, lwh. 1543 ks. gr. gm. Kraków objętej, a którą tą część stanowią 3 izby na parterze i połowa miejsca sekretnego wraz z przynależnościami, składającemi się z drzwi drewnianych dwuskrzydłowych okutych i okiennic drewnianych dwuskrzydłowych okutych.

1/3 część nieruchomości wystawiona na licytacyę, są ocenione na 950 kor., przynależności zaś na 20 kor.

Najniższa cena wynosi 485 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t.. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 34.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

O tabularne zanotowanie wyznaczenia terminu licytacyjnego na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości wzywa się c. k. sąd krajowy w Krakowie przesyłając Mu wygotowanie niniejszej uchwały.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIV.

Kraków, dnia 21 czerwca 1909.

L. cz. E. 1297/9 (2) (7226)

Zobowiązany Simon Gojan w Załuczu.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izabeli Wojewódka odbędzie się dnia 9 sierpnia 1909 o godzinie pół do 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya 1/5 części realności obj. lwh. 397 gm. Załucze, ocenionej na 1123 kor., a składającej się z pb. 283 obszaru 203 s², na której stoi chata z drzewa, słomą kryta i chlew z pręcia i gliny, deskami kryty, tudzież z pgr. lk. 367/3, objętości 78 ar. 62 m²,

z pgr. 368 objętości 21 ar. 66 m²,
z pgr. 369 objętości 3 ar. 02 m²,
z pgr. 859 objętości 37 ar. 37 m²,
z pgr. 860 objętości 27 ar. 73 m²,
z pgr. 861 objętości 1 ar. 80 m²,
z pgr. 862 objętości 39 ar. 17 m²,
z pgr. 1244 objętości 52 ar. 37 m²,
z pgr. 1245 objętości 32 ar. 69 m²,
z pgr. 1768 objętości 47 ar. 91 m²,
z pgr. 1832 objętości 33 ar. 95 m²,
z pgr. 2615 objętości 49 ar. 13 m²,
z pgr. 2616 objętości 32 ar. 80 m².

Najniższa cena wynosi 748 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sniatyn, dnia 1 lipca 1909.

L. cz. E. 1161 8 (7215)

Zobowiązany Grzegorz Litkowicz w Kadłubiskach.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Samsona Federbuscha w Narolu, odbędzie się dnia 23 lipca 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w Cieszanowie, licytacya 1/12 części realności lwh. 1 ks. gr. gm. kat. Kadłubiska wraz z przynależnościami, składającemi się z prawem użytkowania studni i płotu.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 72 kor. 83 hal., przynależności zaś na 33 hal.

Najniższa cena wynosi 48 kor. 96 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Cieszanów, dnia 25 maja 1909.

L. cz. E. 371/9 (7) (7155)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Eisiga Ratzera w Sołotwinie, odbędzie się dnia 30 sierpnia 1909 o godzinie 12 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 w Sołotwinie licytacya 1/2 realn. obj. lwh. 916 ks. gr. gm. Porohy Ilka Leniuka s. Dmytra własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z chałupy, stajni, 2 obrogów.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę z przynależnością oceniona na 1926 kor.

Najniższa cena wynosi 1284 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Sołotwina, dnia 30 czerwca 1909.

L. cz. E. 1459/8 (6) (7148)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Krośnie, zastąpionego przez generalnego pełnomocnika adw. dr. Jana Kantego Jugendfeina, odbędzie się dnia 6 września 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w budynku filialnym przy ul. Suchodolskiej położonym licytacya realności lwh. 136 gm. kat. Dobieszyn objętej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4474 kor.

Najniższa cena wynosi 2983 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Krosno, dnia 5 lipca 1909.

L. cz. E. 127/9 (9) (7154)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Arona Schmerzlera w Sołotwinie, odbędzie się dnia 30 sierpnia 1909 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 w Sołotwinie licytacya realności obj. lwh. 1025 ks. gr. gm. Starunia o obszarze 2 m. 392 s.² wraz z przynależnościami składającemi się z krzaków.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1500 kor., przynależności zaś na 60 kor.

Najniższa cena wynosi 1040 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Sołotwina, dnia 30 czerwca 1909.

L. cz. E. 527/9 (1) (7159)

E d y k t.

Dnia 20 sierpnia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacya 1/6 części realności obj. lwh. 29 gm. Zbaraż wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa wystawione na cytacyę, jest oceniona na 333 kor. 33 hal.

Najniższa cena wynosi 166 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, prokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zbaraż, dnia 15 czerwca 1909.

L. cz. E. 535//9 (4) (7202)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Przemyślanach odbędzie się dnia 26 sierpnia 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. V. licytacya:

1. całej realności lwh. 453 ks. gr. gm. Białe;

2. całej realności lwh. 794 ks. gr. gm. kat. Białe wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione: 1. lwh. 453 na kwotę 19.895 kor, 2. lwh. 794 na 160 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 13.263 kor. 20 hal., ad 2. 106 kor. 66 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchmości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sadu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyślany, dnia 25 czerwca 1909.

L. cz. E. 355/9 (9) (7221)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ryfki Singer w Bursztynie, odbędzie się dnia 28 lipca 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 w Monasterzyskach licytacya realności obj. lwh. 1296 gm. Barysz składającej się z 6 parcel gruntowych łącznego obszaru 50 a. 21 m.².

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1100 kor.

Najniższa cena wynosi 733 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić się do sądu najpóźniej przy wyznaconym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Monasterzyska, dnia 21 czerwca 1909.

L. cz. E. 200/9 (11) (7150)

Edykt licytacyjny.

Dnia 25 sierpnia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 1, odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 220 gm. kat. Mikulińce.

Realność powyższa oceniona jest na 8535 kor. 12 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 4267 kor. 56 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mikulińce, dnia 9 lipca 1909.

L. cz. E 900/9 (7146)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mojżesza Kurza w Dukli, odbędzie się dnia9 sierpnia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya 1/4 części realności lwh. 108, całej realności lwh. 107, 1/10 części realności lwh. 109, 1/8 części realności lwh. 128, połowy realności lwh. 178 ks. gr. gm. Wietrzno.

Nieruchomość lwh. 107 wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 6400 kor., zaś reszta nieruchomości na 85 kor. 54 hal.

Najniższa cena realności lwh. 107 wynosi 4267 kor., zaś pozostałych realności 57 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dukla, dnia 8 lipca 1909.

L. cz. E. 4227/8 (4) (7101 3—3)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 27 sierpnia 1909 licytacya przymusowa realności lwh. 612 ks. gr. gm. Nowy Sącz objętej własność do rodziny Mücków należącej.

Cena szacunkowa wynosi 169.170 kor. 35 hal.

Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w tut. sądzie, w biurze Nr. 36.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 24 czerwca 1909.

L. 456—IX./b/09 (26) (7259 1—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńcach państwowych w nowosądeckim okręgu budowniczym w latach 1909, 1910, 1911 odbędzie się 10 sierpnia 1909 w c. k. Starostwie w Nowym Sączu licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w roku 1909 wynoszą: 68.812 kor. 29 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyj drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyj drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 15 lipca 1909.

L. 13.875 ex 1909 (7258 1—3)

Wyznaczony na dzień 21 lipca 1909 termin licytacyi na oddanie w przedsiębiorstwo budowy kolei lasowej w dolinie w Prutcu w Mikuliczynie przenosi się niniejszem na dzień 21 sierpnia 1909 godzinę 12 w południe.

Ogólne warunki licytacyi podane są w „Gazecie Lwowskiej" Nr. 145, 146 i 147 ex 1909.

Plany budowy, przedmiar, tabela cen, kosztorys ogólny i bliższe warunki budowy przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. gal. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych we Lwowie w biurze IV. 1.

Lwów, dnia 19 lipca 1909.

L. cz. E. 472/9 (4) (7220)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie P. Reginy Perlowej kupcowej w Makowie odbędzie się dnia 12 sierpnia 1909 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya:

a) 32/576 części realności lwh. 82,

b) 2/6 części realności lwh. 83,

c) 6/36 części realn. lwh. 281 ks. gr. gm. kat. Kojszówka.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na: a) 16 kor. 32 hal., b) 744 kor. 66 hal., c) 768 kor. 72 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 10 kor. 88 hal., ad b) 496 kor. 44 hal., ad c) 512 kor. 48 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katatralny, protokoły ocenienia i opis przynależności i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Maków, dnia 19 czerwca 1909.

L. cz. E. 373/9 (4) (7158)

Edykt licytacyjny.

Dnia 23 września 1909 o godzinie 9 rano, odbędzie się tutejszym sądzie licytacya: a) połowy realności lwh. 58 gm. Łukanowice, b) połowy realności lwh. gm. 126 Łukanowice.

Cena szacunkowa połowy realności: ad a) 318 kor., ad b) 1465 kor. 31 hal.

Najniższa oferta: ad a) 207 kor., ad b) 977 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Wojnicz, dnia 3 lipca 1909.

L. cz. E. 935/9 (13) (7191)

Dnia 27 sierpnia 1909 o godz. 8 rano w sądzie tut., w biurze Nr. 11 odbędzie się licytacya połowy realności lwh. 129 gm. kat. Krościenko pod Nr. d. 129.

Nieruchomość ta oceniona jest na 2414 koron.

Najniższa cena wynosi 1610 kor.

Warunki i dokumenta można przejrzeć w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 13 lipca 1909.

L. cz. E. 1907/7 (12) (7152)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 sierpnia 1909 godz. 10 z rana odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacya 2/3 części realności lwh. 450 gm. Zakopane.

Powyższą część realności oceniono na 3682 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2454 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Targ, dnia 25 czerwca 1909.

L. cz. E. VII. 1087/7 (10) (7217)

Edykt licytacyjny.

Dnia 7 września 1909 o godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2 odbędzie się licytacya 1/6 części realności obj. lwh. 221 gm. Jabłonica.

Nieruchomość ta oceniona jest na 333 kor. 33 hal., zaś jej przynależności na 64 kor. 17 hal.

Najniższa cena wynosi 265 kor.

Warunki i dokumenta oglądać można w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Delatyn, dnia 14 lipca 1909.

Upadłości.

L. cz. S. 9/9 (1) (7209 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Pinkasa Zimmersteina w Tarnowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Spitzera, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adwokata dr. Flauma w Tarnowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 22 lipca 1909, godzinie 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 15 przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 20 sierpnia 1909, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 27 sierpnia 1909, godzinę 11 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Tarnowie lub w pobliżu Tarnowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 11 lipca 1909.

Konkursa.

L. 2436 (7129 3—3)

Konkurs.

Z mocy uchwały Rady powiatowej w Nowym Sączu na posiedzeniu dnia 30 czerwca 1909 odbytem, zapadłej, rozpisuję konkurs na opróżnioną od dnia 15 sierpnia 1909 posadę sekretarza Rady powiatowej w Nowym Sączu z płacą roczną 3660 koron, płatną w miesięcznych ratach i dodatkiem na mieszkanie 732 kor. rocznie, tak samo płatnym.

Kandydaci winni się wykazać:

1. świadectwem trzech egzaminów państwowych z ukończonych nauk prawniczych,
2. metryką urodzenia,
3. świadectwem przynależności,
4. opisem dotychczasowego zajęcia od czasu ukończonych nauk prawniczych, popartym odnośnemi świadectwami.

Tak udokumentowane podanie wnosić należy do Wydziału powiatowego w Nowym Sączu w nieprzekraczalnym terminie do dnia 7 sierpnia 1909 r.

Nowy Sącz, dnia 15 lipca 1909.

Prezes Rady pow.
w. z.
St. Potoczek, w. r.

L. Prez. 10274 (7165 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady sędziego przy sądzie krajowym w Krakowie, ewentualnie przy innym sądzie tutejszego okręgu rozpisuje się konkurs z terminem do 9 sierpnia 1909.

Kompetenci winni należycie udokumentowane podania wnieść w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum Sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, dnia 17 lipca 1909.

Wyroki prasowe.

Zl. 161 (7163)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Juli 1909, Pr. XXXV. 194/9/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in dem nichtperiodischen Druckwerke: „Engelhorns allgemeine Romanbibliothek", Band 19, 25. Jahrgang, erschienenen Romanes mit der Überschrift: „Die Leuchter des Kaisers" von Baronesse Orczy zur Gänze das Verbrechen nach § 63 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 14 Juli 1909.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Juli 1909, Pr. XXXV. 191/9/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 432 der periodischen Druckschrift: „L' Assiette au Beurre" vom 10 Juli 1909, und zwar: I. das Bild auf Seite 1085 mit der Unterschrift: „Motion"; II. das Bild auf Seite 1089 samt dem darunter befindlichen Texte, beginnend mit den Worten: „François-Joseph — A! Si j'avais" bis „fidele vassal!" das Verbrechen nach § 63 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 14 Juli 1909.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Juli 1909, Pr. XXXV. 190/9/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 27 der periodischen Druckschrift; „Ceska Viden" vom 10 Juli 1909 in dem Artikel: „Antimilitaristicky proces" durch die Stelle von „Odsoudi nam" bis „bratri trpi" das Verbrechen nach § 305 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 14 Juli 1909.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Juli 1909, Pr. XXXV. 193/9/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 13 des XI. Jahrganges der periodischen Druckschrift: „Der Scherer", Heft vom 1 Juli 1909, zweite Auflage, durch das Gedicht: „Es war einmal" in seiner Gänze das Verbrechen nach § 64 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 14 Juli 1909.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Juli 1909, Pr. XXXV. 192/9 auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 12 des XI. Jahrganges der periodischen Druckschrift: „Der Scherer", 1. Juli-Heft 1909, und zwar: 1. durch den Artikel: „Pfaffengeschichte aus der Affenwelt" samt Bildern in seiner Gänze; 2. in dem Artikel: „Das Jahrhundert der Lüge" durch die Stelle von „Der Gesalbte" bis „und Blut"; 3. in demselben Artikel durch die Stelle von „Besteuert das" bis „von Geldverschwendern"; 4. in demselben Artikel durch die Stelle von „Die fetten" bis „die Laude halten wird"; 5. in dem Gedichte: „Wir kämpfen" durch die Stelle von „Solange ein" bis „das Hirn"; 6. durch das Gedicht: „Wallfahrtszeit" in seiner Gänze; 7. in dem Gedichte: „Wallfahrt" durch die Stelle von „Ach, Ach, finstrer Torheit" bis „ein Hirn"; 8. in dem Gedichte: „Sprüche" durch die Stelle von „Ist er nur" bis „schon sein Schwur"; 9. in dem Inserat des Alfred Baß auf Seite 12 durch die Stelle von „Soeben wurde" bis „von 3 Mark" ad 1., 2., 3., 4., 5., 6. und 8. das Vergehen nach § 302 St. G, ad 5, 6., 7. das Vergehen nach § 303 St. G., ad 9. das versuchte Vergehen nach § 8 St. G. und § 24 Pr. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt, und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 14 Juli 1909.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Korneuburg hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Juli 1909, Pr. VIII. 3/9, die Weiterverbreitung der Nummer 28 der Zeitschrift: „Bote für das Viertel unterm Manhartsberg" vom 10 Juli 1909 wegen der Stelle von „Das jüdische" bis „niedergerungen werden" des Artikels: „England" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Juli 1909, Pr. VII. 44/9, die Weiterverbreitung der Nummer 153 der Zeitschrift: "Slovenski Narod" wegen des Artikels: "Svarilo" und der Stelle von "recemo le toliko" bis "cloveskega" des Artikels: "Kocevje v Ljubjani" nach § 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Juli 1909 Pr. I. 525/9, die Weiterverbreitung der Nummer 27 der Zeitschrift: „Parik" vom 9 Juli 1909 wegen der Stellen von "Byls tedy" bis "zakladem statu" des Artikels; "Utocnici na ceskou matici opetrovnu osvobozeni" und von "Jaky bude" bis "si to" des Artikels; „Krvava stvanice na Cechy v Cahnove" nach § 300, respektive 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Juli 1909, Pr. I. 49/9, die Weiterverbreitung der Nummer 28 der Zeitschrift: „Nas Kraj" vom 8 Juli 1909 wegen des Artikels; „Nevezmes jmena boziho nadarmo" nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Juli 1909, Pr. 42/9 die Weiterverbreitung der Nummer 28 der Zeitschrift; „Socialni Rovnost" vom 10 Juli 1909 wegen des Artikels: „Pred soudem" und der Stelle von „Kdyby zde nebyla" bis „ucinil konec" des Artikels; „Dr. Kotik" nach § 65 a, 300 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Juli 1909, Pr. I. 526/9, die Weiterverbreitung der Nummer 190 der Zeitschrift: „Pravo Lidu" vom 12 Juli 19 9 wegen der Stellen von „K tomu" bis „cinnost", von „Snad ted" bis „souzeni" und von „Recnik rozebira" bis „tomuto procesu" des Artikels: „Pretestni projev proti persekuci delnicke mladeze" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Iglau hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Juli 1909, Pr. 10 9, die Weiterverbreitung der Nummer 28 der Zeitschrift: „Deutsche Wacht" vom 10 Juli 1909 wegen der Artikel: „Den Czechen geht es doch so gut in Iglau" und „Ein empörender Skandal" nach § 300 und 302 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Iglau hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Juli 1909, Pr. 9/9, die Weiterverbreitung der Nummer 28 der Zeitschrift: „Hlasy ze zapadni Moravy" vom 9 Juli 1909 wegen des Artikels: „Antika a krestanstvi" in der Stelle von „Papezi stavali te" bis „je mi zle" nach § 302 und 303 St. G. verboten.

Zl. 162 (7204)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 15 Juli 1909, Pr. 29.9, die Weiterverbreitung der Nummer 73 der Zeitschrift: „Osveta Lidu" vom 10 Juli 1909 wegen der Stellen von „Z uvedenych pripadu" bis „nacionalismu" und von „Zatim co princip" bis „nevrazivosti" des Artikels: „Justice ve sluzbach nemeckeho nacionalismu" und der Stelle von „Prokleta bud" bis „se lehce polykaji" des Artikels: „Oslavy Husovy" nach § 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pisek hat mit dem Erkenntnisse vom 15 Juli 1909, Pr. 31/9, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen Druckschrift: „Puvod Krestanstvi. Nakladem tiskoveho vyboru cesko-slovanske soc demokraticke strany delnicke (casopis ‚Zar'). Praha II. Myslikova ul. c. 1959. Tiskem fy. C. Oma (namestek Fr. Nemec) v Strakonicich" wegen der Stellen von „Tato historka dostava zvlast" bis „dle spolecne sablony" (Seite 130), von „Zvlaste naivnimi jsou" bis „v rosolovanem slauecku" (Seite 135) und von „Polemickymi ucely" bis „az do dneska" (Seite 143) nach § 122 a und 303 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. Prez. 1459 18/9 (7100 3—3)

Obwieszczenie.

Jego Ekscellencya pan prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla trzeciej dnia 6 września 1909 o godzinie 9 przed południem rozpocząć się mającej zwyczajnej kadencyi posiedzeń Sądu przysięgłych na rok 1909 przy tut. c. k. Sądzie obwodowym przewodniczącym sądu przysięgłych dr. Marcelego Misińskiego c. k. prezydenta sądu obwodowego, a zastępcami przewodniczącego radców c. k. sądu krajowego: Franciszka Buczyńskiego, Włodzimierza Łukawieckiego, Karola Vincenza, Konstantego Onyszkiewicza, Stanisława Dulewskiego, Włodzimierza hr. Russockiego, Władysława Mayera i dr. Konstantego Rybickiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Stryj, dnia 14 lipca 1909.

L. Prez. 2671 (18) P/9 (7176 2—3)

Ogłoszenie.

Pan prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował na mocy § 301 proc. kar. dla III. zwyczajnej kadencyi posiedzeń Sądu przysięgłych w roku 1909 przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, c. k. radcę Dworu jako prezydenta tegoż sądu Adolfa Czerwińskiego przewodniczącym, a c. k. wiceprezydenta Andrzeja Loreka i radców Ignacego Nowaka, Jana Cybyka, Izydora Mydłowskiego, Konstantego Mironowicza, Emiliana Kobrzyńskiego, dr. Maurycego Morgenrotha i Stanisława Gałeckiego zastępcami przewodniczącego sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się się dnia 14 września 1909 o godzinie 8 rano.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Tarnopol, dnia 15 lipca 1909.

L. Prez. 2040 (18) P/9 (7098 3—3)

Jego Ekscelencya pan prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla trzeciej zwyczajnej dnia 9 września 1909 o godzinie 9 rano rozpocząć się mającej kadencyi posiedzeń sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Sanoku c. k. prezydenta tegoż sądu dr. Wiktoryna Mańkowskiego przewodniczącym, zastępcami jego radców sądu krajowego Joachima Tomaszewskiego, Józefa Paszkiewicza, Piotra Janickiego, Franciszka Ksawerego Brzozowskiego i Józefa Jaworskiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Sanok, dnia 13 lipca 1909.

L. cz. C. I. 181/9 (7227 2—3)

Przeciw Józefowi Lissowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu tutejszego przez Marcelę Rojek pozew o zniesienie współwłasności lwh. 76 gm. Rożyska.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 26 sierpnia 1909 o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw Józefa Lissowskiego ustanawia się pana Piotra Liszka w Rożyskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Skałat, dnia 24 czerwca 1909.

L. cz. Ns. 292/8 (2) (7244 1—3)

Edykt.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do powszechnej wiadomości, że w tutejszosądowem przechowaniu znajdują się następujące ze spraw karnych pochodzące przedmioty, o których niewiadomo czyją są własnością, a mianowicie:

W sprawach karnych:

Vr. 634/2 zegarek z łańcuszkiem,

Vr. 549/4 para butów,

Vr. 779/4 kożuszek, 2 koszyki, płaszcz, płachta,

Vr. 678/3 pierścień srebrny z 3 kamykami emaliowanymi,

Vr. 1119/4 chustka, fartuszek, spodnica,

Vr. 804/3 pakunek: wewnątrz fajka kapciuch, koszula, kołnierzyk, krawatka,

Vr. 637/3 czapka barankowa, bluza, siekiera, dłuto, scyzoryk, grzebień, lusterko, szpicruta, łańcuszek od zegarka,

Vr. 983/4 spodnica, 2 woreczki,

Vr. 1243/4 2 ustne harmonijki, scyzoryk, 2 halerze, pugilares,

Vr. 738/3 rewolwer,

Vr. 698/4 rewolwer,

Vr. 916 5 rewolwer,

Vr. 126 2 ubranie dziecięce ciemne, 1 pudełko bibułek z papierosów, głowa cukru, kawałek barchanu niebieskiego, sztuka barchanu, 2 pary rękawiczek białych, rękawiczki skórzane bronzowe, rączka od parasola, 1 muszla morska, 2 scyzoryki z perłowej macicy, pudełko nici bawełnianych,

Vr. 371/7 spodnica,

Vr. 1033/7 rewolwer,

Vr. 1546/7 obcęgi i wytrych,

Vr. 301/8 zegarek niklowy z łańcuszkiem niklowym,

Vr. 19/6 bunda,

Vr. 652/5 4 kaftany, 1 spodnica,

Vr. 573/5 katechizm, chustka czerwona, książka do modlenia, chusteczka biała,

Vr. 1405/7 kaftanik czarny, kaftanik granatowy, kaftanik siwy z białemi kropkami,

Vr. 1031/5 2 kaftaniki damskie.

Wzywa się zatem właścicieli powyż wymienionych przedmiotów po myśli § 376, 377 p. k., ażeby w ciągu roku licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu, do sądu tutejszego się zgłosili i swe prawo własności udowodnili, gdyż po upływie tego terminu sprzedaż powyższych przedmiotów w drodze publicznej licytacyi zarządzoną zostanie, a uzyskana kwota funduszowi przepadłości przekazaną będzie.

Tarnów, dnia 3 lipca 1909.

L. cz. C. II. 118/9 (5) (7248 1—3)

Edykt.

W sporze Leona Grünhauta w Sanoku przeciw Chaimowi Schaji Biegeleisenowi nieznanemu z miejsca pobytu o 775 kor. 20 hal., toczącym się przed c. k. sądem powiatowym w Birczy, dopuszczono dowód z przesłuchania stron i wyznaczono audyencyę do przeprowadzenia tego dowodu na dzień 6 lipca 1909 o godzinie 11 przed poł. w sądzie tym sala rozpraw Nr. I.

Ponieważ pozwanemu Chaimowi Schaji Biegeleisenowi nie można doręczyć wezwania do wyznaczonej audyencyi, przeto celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Emila Axa, adwokata w Birczy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bircza, dnia 28 maja 1909.

L. cz. Cg. I. 306/9 (1) (7207 1—3)

Edykt.

Przeciw Dawidowi Rubinowi w Błażowej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu i gospodarstwa w Błażowej pozew o 3110 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została I. audyencya na dzień 26 sierpnia 1909 o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Dawida Rubina ustanawia się pana adwokata dr. Reicha w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Dawida Rubina w rzeczonej sprawie na jego i koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Rzeszów, dnia 26 czerwca 1909.

L. cz. C. II. 277/9 (2) (7249 1—3)

Edykt.

Przeciw Agacie Galanta żonie Kazimierza przedtem w Sufczynie zamieszkałej, której miejsce pobytu nie jest znane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Birczy przez Jana Steczyszyna w Sufczynie pozew o 500 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 26 sierpnia 1909 godz. 8 rano w sądzie tym w sali rozpraw Nr. I.

Celem strzeżenia praw Agaty Galantowej ustanawia się kuratora w osobie pana Michała Krajewskiego, naczelnika gminy w Sufczynie.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną Agatę Galantową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bircza, dnia 16 lipca 1909.

L. cz. E. 1063/9 (2) (7222)

Edykt.

Na wniosek Mendla Majbacha w Strupkowie w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Ottynii przeciw Iwanowi Żybak synowi Jurka ze Strupkowa o 260 kor. zpn. ma być doręczoną uchwała z dnia 4 czerwca 1909 liczba czynności E. 1063/9, którą dozwolono przymusową licytacyę 3/24 części realności lwh. 69 ks. gr. gm. kat. Strupków zobowiązanego własnych.

Ponieważ niewiadomo gdzie Iwan Żybak syn Jurka przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie pana Fedora Panczoszaka, gospodarza ze Strupkowa.

Tenże kurator zastępywać będzie Iwana Żybaka syna Jurka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ottynia, dnia 9 lipca 1909.

L. cz. C. II. 254/9 (2) (7230)

Edykt.

Przeciw Wojciechowi Bujakowi z Kobylca, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Wiśniczu przez Salamona Immerglücka pozew o 567 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę w tut. sądzie na dzień 20 lipca 1909 o godzinie 9 rano w sali Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Wojciecha Bujaka ustanawia się pana Alfreda Jossego, kand. notar. i substytuta p. notaryusza St. Krókowskiego w Wiśniczu, kuratorem.

Kurator zastępywać będzie Wojciecha Bujaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wiśnicz, dnia 10 lipca 1909.

L. cz. C. III. 338/9 (1) (7255)

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Józefowi Terebeckiemu wniósł Izrael Brück z Liska pozew o 220 kor.

Na pozew ten wyznaczono rozprawę na 26 lipca 1909 godzina 10 rano.

W rzeczonej sprawie zastępywać będzie kurator p. dr. Wójtowicz z Liska, dopóki pozwany się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Lisko, dnia 11 lipca 1909.

L. cz. E. 301/9 (4) (7243)

Edykt.

P. Hirschowi Nagelbergowi przedtem we Lwowie ul. Kościuszki l. 16 lub 18 mieszkającemu ma być doręczoną uchwała z dnia 19 marca 1909 l. cz. E. 301.9 (1), którą na wniosek Salomona Käufera kupca we Lwowie zezwolono na intabulacyę prawa zastawu dla wierzytelności tegoż w kwocie 2700 kor., na pretensyi Hirscha Nagelberga w kwocie 1200 kor. zpn. na realności lwh. 1067 gm. Tyśmienica zaintabulowanej, dozwolono przekazu do ściągnięcia tej ostatniej sumy na rzecz Salamona Käufera.

Ponieważ niewiadomo gdzie Hirsch Nagelberg przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie pana dr. Leona Weihraucha adwokata w Tyśmienicy.

Tenże kurator zastępować będzie Hirscha Nagelberga w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tyśmienica, dnia 21 czerwca 1909.

L. 4172 (49) XVII. (7233)

Obwieszczenie.

Przeciętna cena targowa mięsa wieprzowego w miesiącu czerwcu 1909, mająca służyć według ustawy z 7 września 1905, Dz. p. p. Nr. 163, za podstawę do wymiaru odszkodowania ze Skarbu Państwa za świnie rzeźne (Schlachtschweine) wybite na podstawie wymienionej ustawy w miesiącu lipcu 1909, wynosi 1 kor. 38 hal. za kilogram.

Co się podaje do publicznej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 16 lipca 1909.

L. cz. C. II. 219/9 (7224)

Edykt.

Przeciw Mikołajowi Korniatowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Radymnie przez Dmytra Korniata pozew o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 490 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 23 sierpnia 1909 o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Dmytra Korniata wójta w Dmytrowicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radymno, dnia 6 lipca 1909.

L. cz. C. IV. 164/9 (1) (7223)

Edykt.

Przeciwko niewiadomym z miejsca pobytu Antoniemu Flakowi i Zofii Flak przedtem w Gorzycach, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przeworsku przez Iwana Sawę z Woli buchowskiej pozew o zapłatę kwoty 300 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono ustną rozprawę na dzień 17 sierpnia 1909 o godzinie 8·30 rano.

Celem strzeżenia praw Antoniego Flaka i Zofii Flak ustanawia się pana dr. Henryka Kopeckiego adwokata w Przeworsku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie rzeczonych pozwanych w tej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ci w sądzie się nie zgłoszą i pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Przeworsk, dnia 5 lipca 1909.

Amortyzacye.

L. cz. Nc. IV. 150/9 (2) (7117 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Jana Dudzika młodszego kupca w Folwarkach wdraża się postępowanie amortyzacyjne możliwie w czasie pożaru spalonych lub też w inny sposób zaginionych temuż Janowi Dudzikowi następujących polic Towarzystwa imienia Gizeli wzajem. Zakładu ubezpieczeń na życie i posagi:

a) polica Nr. 181.516 tab. II. z daty Wiedeń, 20 stycznia 1899 na rzecz Heleny Dudzik urodzonej w Monasterzyskach w październiku 1898, kapitał 2000 kor., płatny 1 stycznia 1919, za opłaceniem premii kwartalnych po 21 kor. począwszy od 1 stycznia 1899 aż do 1 stycznia 1919, względnie aż do dnia zgonu Jana Dudzika;

b) polica Nr. 236.748 tab. I. z daty Wiedeń, 19 sierpnia 1901 na rzecz Stanisławy Dudzik, urodz. w Monasterzyskach 27 lipca 1901, kapitał 1000 kor., płatny 1 sierpnia 1921 za opłaceniem premii kwartalnych po 9 kor. 70 hal., począwszy od 1 sierpnia 1901 aż do 1 sierpnia 1921.

Posiadacza powyższych polic wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku sześciu tygodni i 3 dni od zgłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie tego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Monasterzyska, dnia 29 kwietnia 1909.

L. cz. T. 23/8 (3) (6816 3—3)
Edykt.
C. k. Sąd obwodowy w Sanoku na prośbę Nastuni z Seniów Woźnej w Smolniku, wdraża postępowanie o uznanie Maryi z Seniów Sływkanycz za zmarłą i w tym celu wzywa Maryę z Seniów Sływkanycz córkę Michała i Matrony z Ustyanowskich Seniów urodzoną w dniu 16 września 1849 w Smolniku, oraz każdego, ktoby o jej życiu i miejscu pobytu miał jakąkolwiek wiadomość, ażeby w przeciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej" tutejszemu sądowi lub też ustanowionemu dla nieobecnej kuratorowi Mikołajowi Mohylczakowi, gospodarzowi w Smolniku donieśli, ileże w razie przeciwnym po bezskutecznym upływie terminu edyktalnego za zmarłą uznaną zostanie.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 15 maja 1909.

L. cz. T. IV. 11/9 (2) (7139 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek Jerzego Wiencka z Wapienicy (na Szląsku austr.) wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki kasy oszczędności miasta Białej Nr. 17.643 wystawionej na nazwisko Jerzego i Maryanny Więcków opiewającej na 1995 kor. 04 hal.
Posiadacza powyższej książeczki kasy oszczędności miasta Białej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu pół roku w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 30 czerwca 1909.

L. cz. Nc. I. 355/9 (2) (7198 1—3)
Edykt.
Na wniosek Flischa Nussbauma, kupca w Kętach, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego przez wnioskodawcę zagubionego poświadczenia z daty Wiedeń 14 czerwca 1902 Nr. 172 podpisanego własnorecznie przez Oskara Stahla, w którem „Equitable" towarzystwo ubezpieczeń na życie Stanów Zjednoczonych w Nowym Jorku przyznaje, iż otrzymało od Elischy Nussbauma z Kęt na zabezpieczenie udzielonej mu pożyczki do dnia 10 maja 1903 płatnej w kwocie 700 koron z pn. wystawioną przez rzeczone towarzystwo policę życiową Nr. 705.348 na 2000 koron opiewającą.
Posiadacza powyższego poświadczenia wzywa się, by w ciągu roku zgłosił się ze swojemi prawami w przeciwnym bowiem razie odnośny dokument za umorzony uznany zostanie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kęty, dnia 12 lipca 1909.

L. cz. T. 72/8 (2) (7234 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek p. Franciszki Knorek w Stanisławowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej 4% obligacyi pożyczki krajowej z roku 1893 Serya B. Nr. 14.873 na 200 kor. złożonej jako kaucya służbowa śp. Edwarda Knorek byłego stajniczego pocztowego w Stanisławowie.
Posiadacza powyższej obligacyi wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej", w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.
C. k. Sąd kraj. cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 19 grudnia 1909.

L. cz. T. 12/9 (21) (7232 1—3)
Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Jana Hasiuka recte Hasiukiewicza vel Hasiewicza.
Z faktów i dokumentów naprowadzonych we wniosku Maryi z Grochowskich 1-o Hasiukowej recte Hasiukiewiczowej, 2-o Głogowskiej w szczególności z zarządzonego przez c. k. Sąd powiatowy S. I. we Lwowie ubezpieczenia dowodu z przesłuchania świadka Leiby Goldwassera okazuje się, że pierwszy mąż potentki Jan Hasiuk recte Hasiukiewicz przybył w r. 1867 do Galicyi pod nazwiskiem Hasiewicza i w styczniu 1881 zmarł w szpitalu powszechnym we Lwowie.
Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że zmarły 29 stycznia 1881 we Lwowie Jan Hasiewicz jest identycznym z Janem Hasiukiem recte Hasiukiewiczem, przeto na prośbę Maryi z Grochowskich 1-o Hasiukowej recte Hasiukiewiczowej 2-o Głogowskiej wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego.
Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora dra Edwarda Liliena adwokata we Lwowie aż do dnia 15 listopada 1909 o zaginionym Janie Hasiewiczu recte Hasiuku vel Hasiukiewiczu.
Po upływie powyższego czasokresu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.
C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddz. VII.
Lwów, dnia 9 lipca 1908.

Spadki.

L. cz. A. IV. 110/9 (4) (7116 3—3)
Edykt.
z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.
C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach ogłasza, że dnia 24 listopada 1908 w Bremen zmarł Matwij Czop.
Ponieważ sądowi miejsce pobytu Ołeksy Czop i Mikołaja Czop nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Andruchem Podolskim z Postołówki ustanowionym dla nieobecnych.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kopyczyńce, dnia 30 czerwca 1909.

L. cz. A. IV. 217/9 (6) (7186 1—3)
Edykt
z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.
C. k. Sąd powiatowy w Samborze zawiadamia, że dnia 10 sierpnia 1903 w Nowym Jorku zmarła Mina recte Wirel z Weinertów Freundlich ze Sambora niepozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.
Ponieważ Sądowi miejsce pobytu męża spadkodawczyni Abrahama Wolfa Freundlicha nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, inaczej bowiem spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem dr. Joachimem Finsterbuschem, adwokatem w Samborze.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sambor, dnia 6 lipca 1909.

L. cz. A. XI. 650/8 (8) (7190)
Edykt
z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.
C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu, zawiadamia że dnia 20 października 1908 w Drohobyczu zmarł Leonty Wojczak ab intestato.
Ponieważ Sądowi miejsce pobytu matki spadkodawcy Michaliny Wojczak nie jest znane, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnej ustanowionym kuratorem dr. Tomaszem Gawlikiem.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Drohobycz, dnia 2 czerwca 1909.

Firmy.

L. cz. Firm. 222 R. G. A. 45 (7210 1—3)
Obwieszczenie.
Wpis do rejestru handlowego firmy pojedyńczej.
Wpisano do rejestru handlowego oddział A:
Siedziba firmy: Tarnów.
Brzmienie firmy: Matel Keitelmann.
Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarami korzennymi.
Właściciel: Matel Keitelmann, kupcowa w Tarnowie.
Dzień wpisu: 30 czerwca 1909.
C. k. sąd obwodowy jako handlowy Oddział IV.
Tarnów, dnia 26 czerwca 1909.

L. cz. Firm. 384/9 (7172 1—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza wpisanie do rejestru handlowego dla spółek zarobkowo-gospodarczych przy firmie: „Towarzystwo kredytowe w Kańczudze, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką", że na walnem zebraniu członków tegoż stowarzyszenia w dniu 5 czerwca 1909 uchwalono likwidacyę tegoż stowarzyszenia.
Likwidatorami wybrano: Leiba Horowitza i Chaima Teppera, kupców w Kańczudze.
Wierzycieli tego Towarzystwa wzywa się, aby się z swemi pretensyami do likwidatorów zgłaszali.
Rzeszów, dnia 19 czerwca 1909.

L. cz. Firm. 385/9 (7171)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla spółek zarobkowo gospodarczych firmy: „Towarzystwo zaliczkowe miejskie w Rzeszowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką" („Städtischer Vorschussverein in Rzeszów, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung") z uwidocznieniem w odnośnych rubrykach następujących okoliczności:
Towarzystwo to zawiązanem zostało na podstawie statutów, uchwalonych na walnem zebraniu członków założycieli w dniu 23 maja 1909.
Siedzibą Towarzystwa jest Rzeszów.
Przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom swoim na umiarkowany procent gotowych pieniędzy, potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle i handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków i udzielanie im zaliczki na towary.
Zarząd Towarzystwa składa się z trzech dyrektorów, wybranych na powołanem zebraniu, a to: Jakóba Reicha, właściciela kantoru wymiany w Jarosławiu, jako przewodniczącego Dyrekcyi, Józefa Finka właściciela realności w Rzeszowie, jako dyrektora kasyera, Schulima Rosenwassera właściciela realności w Rzeszowie, jako dyrektora kontrolującego, oraz zastępców dyrektorów: Meilecha Reicha, kupca w Jarosławiu, Majera Schreibera, kupca w Jarosławiu.
Ogłoszenia publiczne od stowarzyszenia umieszczane będą w jednem z czasopism lwowskich.
Członkowie towarzystwa odpowiadają za zobowiązania spółki do wysokości trzechkrotnego deklarowanego udziału.
Firmę stowarzyszenia podpisywać będzie Dyrekcya w ten sposób, że pod wypisaną lub wyciśniętą za pomocą stampilii firmą stowarzyszenia podpiszą się dwaj członkowie dyrekcyi.
Rzeszów, dnia 19 czerwca 1909.

L. cz. Firm. 361/9 (7170)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie „Towarzystwo kredytowe dla handlu, przemysłu i gospodarstwa w Błażowej, stowarzyszenie zarejestrowane z podwójną odpowiedzialnością", że na walnem zebraniu członków, w dniu 16 maja b. r. odbytem, w miejsce usuniętego członka dyrekcyi Chaima Neissa i ustępującego dyrektora Antoniego Brzesia, wybrano dyrektorami: Eliasza Grossfelda i Berla Hornsteina, kupców w Błażowej.
Rzeszów, dnia 19 czerwca 1909.

L. cz. Firm. 550 Stow. III. 156 (7167)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Bogucice, pow. Bochnia.
Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Bogucicach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką".
1. Członkowie zarządu wystąpili: Franciszek Olipra.
2. Członkowie zarządu wybrani: Wawrzyniec Wojcieszek, rolnik w Zatoce.
Data wpisu: 25 czerwca 1909.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 24 czerwca 1909.

L. cz. Firm. 494 Rg. A. I. 49 (7168)
Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.
Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych.
Siedziba firmy: Łobzów.
Brzmienie firmy: Adolf Kraus.
Przedmiot przedsiębiorstwa: kantyna i trafika.
Właściciel: Adolf Kraus w Łobzowie.
Podpisuje firmę właściciel pełnem imieniem i nazwiskiem.
Dzień wpisu: 11 czerwca 1909.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział III.
Kraków, dnia 5 czerwca 1909.

G. Z. Firm. 89/9 Ges. I. 95 (7143)
Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Einzel- und Gesellschaftsfirmen.
Eingetragen wurde im Register für Einzel- und Gesellschaftsfirmen.
Sitz der Firma: Biała.
Firmawortlaut: Carl Hess Söhne.
Haupt-Niederlassung (Zw. N.) mit der in Brünn bestehenden Zweigniederlassung.
Kollektiv prokura erteilt: dem Alexander Tempes und Max Steidl-Tuchverkäufern in Brünn.
Die Firmazeichnung erfolgt in der Weise, dass bei dem vorgedrukten oder niedergeschriebenen Firmawortlaut „Carl Hess Söhne der Zusatz „per procura" sowie die eigenhändige Unterschrift beider Kollektiv-Prokuristen angesetzt wird.
Datum der Eintragung: 1 Juli 1909.
K. k. Kreis- als Handelsgericht Abteilung II.
Wadowice, den 30 Mai 1909.

L. cz. Firm. 81/9 Stow. I. 182 (7140)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Pobiedr.
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Pobiedrze, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.
Członkowie dyrekcyi wystąpili: Józef Kapusta i Feliks Sliwa.
Członkowie dyrekcyi wybrani: Michał Sliwa, rolnik w Pobiedrze, na zastępcę przełożonego i Jędrzej Smajka, rolnik i wójt z Jaśkowic.
Data wpisu: 1 lipca 1909.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy. Oddział II.
Wadowice, dnia 20 maja 1909.

L. cz. Firm. 161/9 Rg. A. I. 77 (7211)
Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.
Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych:
Siedziba firmy: Brody.
Brzmienie firmy: „Magister farmacyi Leon Zuckermann, aptekarz Brody".
Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawa apteki pod królewskim orłem Michała Kulaka względnie tegoż spadkobierców w Brodach.
Właściciel: Leon Zuckermann dzierżawca apteki w Brodach.
Dzień wpisu: 11 czerwca 1909.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział II.
Złoczów, dnia 11 czerwca 1909.

L. cz. Firm. 236/9 Stow. V. 14 (7206)
Ogłoszenie.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 23 czerwca 1909 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że walne zgromadzenie stowarzyszenia „Towarzystwo kupieckie kredytowe dla handlu i przemysłu w Przemyślu" z 14 marca 1909 zmieniło przepisy §§ 5, 13, 17, 47, 50 i 64 statutu postanawiając między innemi i to, że ogłoszenia i uwiadomienia w sprawach stowarzyszenia następują platami, a nadto mogą być umieszczone w jednem z miejscowych czasopism.
Przemyśl, 13 lipca 1909.

L. cz. Firm. 413/9 (7174)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zarządza wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo - gospodarczych przy firmie: "Towarzystwo handlowo - przemysłowe w Tarnobrzegu", że na posiedzeniu Rady nadzorczej w dniu 11 czerwca 1909 wybrano w miejsce dyrektora Karola Pawlasa, dyrektorem Józefa Hottowego z Tarnobrzega.
Rzeszów, dnia 26 czerwca 1909.

L. cz. Firm. 84/9 Stow. I. 78 (7142)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Kęty.
Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Kętach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką".
1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Jan Bilczewski, Franciszek Trembla.
2. Członkowie dyrekcyi wybrani: Jan Handzlik, Jan Kanty Kołodziejczyk, obaj właściciele w Kętach.
Data wpisu: 1 lipca 1909.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Wadowice, dnia 23 maja 1909.

L. cz. Firm. 1032 Rg. C. 59 (7238)
Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.
Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje:
Siedziba firmy: Lwów.
Brzmienie firmy: „Pierwszy galicyjski Dom dla ziemian, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie".
Prokurę udzielono: Leopoldowi Szasz.
Dzień wpisu: 21 czerwca 1909.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy Oddział IV.
Lwów, dnia 20 czerwca 1909.

L. cz. Firm. 21/9 (7173)

Ogłoszenie zamieszczone w Nr. 297 „Gazety Lwowskiej“ z 12 grudnia 1908 Firm. 597/8 odnoszące się do firmy Nathan Kohane et Braun, handel towarów bławatnych w Rzeszowie, prostuje się przez dodatkowe zamieszczenie, iż z tej spółki wystąpił jawny spólnik Nathan Kohane, że wskutek tego firma ta stała się pojedyncza i opiewa odtąd: „Salomon Braun“.

C. k. Sąd obwowy jako handlowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 23 stycznia 1909.

L. cz. Firm. 375/9 (7208)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy oddział V. w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie: Kupieckie Towarzystwo zaliczkowe „Merkur“ w Kańczudze, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, iż na walnem zebraniu członków tegoż stowarzysznia w dniu 21 marca 1909 odbytem uchwalono zmianę §§ 5, 9, 15, 21 38, 48, 67 i 78 dotychczasowego statutu.

Według zmienionego § 5 statutu, a w brzmieniu nowo uchwalonem dyrekcya składa się z dwóch dyrektorów i jednego zastępcy dyrektora. Według nowego brzmienia § 9 do ważności zobowiązania wobec osób trzecich potrzeba podpisu dwóch dyrektorów lub jednego dyrektora zastępcy, w miejsce dyrektora Osiasza Bleichera, który ustąpił, wybrano zastępcą dyrektora Benjamina Weinberga, kupca w Kańczudze.

Rzeszów, dnia 19 czerwca 1909.

L. cz. Firm. 571 III. 171 (7235)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedynczych wykreślono:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „M. Kranz“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel produktów.

Skutkiem śmierci właściciela i zwinięcia przemysłu.

Dzień wpisu: 14 kwietnia 1909.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy. Oddział IV.

Lwów, dnia 13 kwietnia 1909.

L. cz. Firm. 528 Stow. III. 150 (7166)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wykreślono:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: „Skład artykułów spożywczych dla funkcyonaryuszy c. k. kolei państwowych, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, „Lebensmittel Magazin für Bediens'ete der k. k. oesterr. Staatsbahnen, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Krakau“.

Ponieważ stowarzyszenie dla braku potrzebnego zezwolenia ze strony c. k. Ministerstwa kolei, wogóle nie weszło w życie.

Dzień wpisu: 11 czerwca 1909.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 5 czerwca 1909.

L. cz. Firm. 83/9 Rg. A. 57 (7141)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm spółkowych wykreślono:

Siedziba firmy: Myślenice.

Brzmienie firmy: Niwa I. Pomiankowski i spółka.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel nasion, nawozów i maszyn rolniczych.

Skutkiem zwinięcia przemysłu.

Data wpisu: 18 czerwca 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.

Wadowice, dnia 21 maja 1909.

Ч. сп. Фірм. 780/9 Стов. II. 416 (7178)

Оголошене.

Оголошує ся, що в місце уступившого Ілії Білоуса вибраний зістав членом заряду Повітового Товариства кредитового господарского „Народний Дім“ в Тлустім місті Проць Боднар в Тлустім місті.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Тернопіль, дня 30 червня 1909.

Ч. сп. Фірм. 682/9 Стов. II. 331 (7177)

Оголошене.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Тернополи оголошує, що вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских:

в рубриці III. „Спілка ощадности і позичок в Новім селі коло Підволочиск“, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою,

в рубриці IV. Нове село коло Підволочиск,

в рубриці VI. Стоваришене полягає на статутах з дати 5 червня 1909.

Цілею стоваришення єсть уділюване позичок і поміщоване на процент грошей заощаджених а вкінци підпиране творення спілок і заробкових та господарских стоваришень в окрузі спілки.

Заряд стоваришеня зложений із слідуючих членів:

1. О. Онуфрей Зарицкий, парох в Новім селі,

2. Андрей Паламар, господар в Новім селі,

3. Панько Підгурский, господар в Новім селі,

4. Андрей Павловский, господар в Новім селі,

5. Іван Гонтар, господар в Новім селі,

6. Аксений Терендех, господар в Сухівцях,

7. Тимко Бомба, господар в Козярах.

Фірму стоваришення підписує ся в той спосіб, що під печаткою фірми кладе підпис настоятель заряду взглядно єго заступник і оден з членів заряду.

Оголошеня стоваришеня будуть уміщовані на таблици перед льокалем спілки а оголошеня загальних зборів крім того подавані до відомости членів розісланєм обіжника.

Порука членів єсть необмежена.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Тернопіль, дня 17 червня 1909.

Ч. сп. Фірм. 902 Стов. III. 172 (7239)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: у Львові.

Фірма звучить: Парцеляцийне товариство „Земля“, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою у Львові.

Член дирекциї виступив: Йосиф Хлопецкий.

Члени дирекциї вибрані: др. Ярослав Олесницкий, адвокат в Дрогобичи, Андрій Кораелля, інжинер Виділу краєвого у Львові і др. Альфред Говикович, кандидат адвокатури у Львові, заступником члена дирекциї др. Юлій Савчак, адюнкт Банку краєвого у Львові.

Дата вписү: 21 червня 1909.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Відділ IV.

Львів, дня 20 червня 1909.

Ч. сп. Фірм. 946 Стов. II. 243 (7240)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень зарібкових і господарских.

Осідок стоваришеня: в Сокали.

Фірма звучить: Повітове Товариство кредитове, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою.

Члени дирекциї виступили: Антон Караван і Володимир Матвієвский.

Члени дирекциї вибрані: Володимир Матвієвский і Ілия Сцлагуб, слухач прав в Тудорковичах.

Дата вписү: 21 червня 1909.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Відділ IV.

Львів, дня 20 червня 1909.

Ч. сп. Фірм. 116/9 Стов. I. 883 (7093)

Впис фірми стоваришення заробкового і господарского.

Вписано до реєстру для стоваришень зарібкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Книгиничі.

Фірма звучить: „Поступ“ торговельне стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Книгиничах.

Дата статута: 8 марта 1909.

Предмет підприємства: Купувати і наймати ґрунта для спільного господарства силами членів, уряджувати для них склади нарядів, навозів і землеплодів, провадити для них торговлю средствами поживи і предметів господарства домашного і рільничого, займати ся перетворюванем їх продуктів господарских і продажию, приймати капітали на процент і уділяти членам позичок.

Управа: Стефан Федик, яко справник, Гаврило Василик, яко касиєр і Болеслав Зашкевич, яко книговодець, всі в Книгиничах.

Підпис фірми: При фірмі уміщені власноручні підписи двох членів управи.

Оголошеня: Оголошеня річного звіту, замкненя рахункового і білянсу наступають виложенєм в льокали стоваришеня.

Оповіщене скликаня загальних зборів і виложеня річного звіту, рахунків і білянсу наступає через уміщене на таблиці на льокали стоваришеня або в одній львівскій часописи а має бути підписане взглядно до того хто скликує збори або через голову взглядно заступника і секретаря ради надзираючої або двох членів управи.

Уділ членів: Один уділ виносить 10 кор. і може бути сплачений в ратах піврічних по 1 корону.

Відвічальність єсть необмежена до пятикротної висоти заявленого уділу.

Дата впису: дна 5 червня 1909.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Бережани, дня 25 мая 1909.

Ч. сп. Фірм. 310 9 Стов. V. 73 (7020)

Оголошене.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Перемишли оголошує, що 12 червня 1909 вписано до реєстру для стоваришень зарібкових і господарчих, що загальний збір членів стоваришеня „Спілка ощадности і позичок в Нагачеві“, який ся відбув 25 цьвітня 1909 вибрав членами заряду, а то Івана Юськова поновно, а в місце вильосованого Івана Тераза, Івана Демкова, властителя крамниці в Нагачеві.

Перемишль, 8 липня 1909.

Ч. сп. Фірм. 335/9 Стов. IV. 228 (7019)

Оповіщене.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Перемишли оголошує, що 14 червня 1909 вписано до реєстру для стоваришень зарібкових і господарчих, що загальний збір членів стоваришеня „Спілка ощадности і позичок в Цетулі“, що відбув ся 7 лютого 1909 вибрав Івана Масника поновно членом, а в місце Володимира Дороша, Казимира Ґалюга і Михайла Куца вибрав членами заряду Стефана Фиґля, рільника в Цетулі, та Олега Когута і Гната Валериановича, рільників в Радаві.

Перемишль, 7 липня 1909.

Ч. сп. Фірм. 260/9 Стов. I. 321 (7181)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідість стоваришеня: Лешнів.

Назва фірми: „Спілка ощадности і позичок в Лешневі, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою“.

Зміна статутів: Загальні збори спілки з дня 24 січня 1909 змінили в цілости дотеперішний свій статут який буде від тепер звучати так як долучений до протоколу загальних зборів спілки з дня 24 січня 1909 текст тогож нового статуту звучить.

Предмет предприємства дотепер: старати ся о материяльне і моральне піднесене членів спілки.

Тепер: Цілею спілки є: сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту і тій цїли буде спілка:

а) купувати, арендувати і наймати грунта і будинки в цїли веденя спільного господарства спільними силами своїх членів в їх хосен,

б) уряджувати склади (маґазини) нарядів господарских, навозів, збіжа, насіння і инших землеплодів для своїх членів та в їх хосен,

в) провадити для своїх членів торговлю средствами поживи і предметами, потрібними для домашного і рільничого господарства та для ремесла і промислу своїх членів,

г) займати ся перетворюванєм продуктів господарских своїх членів і продажию витворів своїх членів,

ґ) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованєм,

д) уділяти лиш своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесене їх господарства або промислу.

Підпис фірми: фірму підписує настоятель заряду взглядно єго заступник і оден член заряду.

1. Члени дирекциї виступили: о. Николай Герасимович, Павло Дзьола, Павло Шемрило.

2- Члени дирекциї вибрані: о. Николай Герасимович, настоятель заряду, 2. Павло Дзьола, член на ново і 3. Федько Остоловский, член заряду, а заступником настоятеля заряду вибрано дотеперішного члена Василя Глуся.

Високість уділу: 10 корон з трираловою відвічальностию.

Оголошеня: на таблици спілки або в одній з львівских часописий, яку означить надзираюча Рада.

Дата впису: 15 червня 1909.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний, Відділ II.

Золочів, дня 15 червня 1909.

Ч. сп. Фірм. 322/9 Стов. IV. 72 (7018)

Оповіщене.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Перемишли оголошує, що 14 червня 1909 вписано до реєстру для стоваришень зарібкових і господарчих, що загальний збір членів стоваришеня „Спілка ощадности і позичок в Висоцку“, котрий ся відбув 7 цьвітня 1909 вибрав поновно О. Йоана Станьчака, предсїдателем, Андрія Коваля, сина Василя, єго заступником і Андрія Бориса, членом заряду та ухвалив зміну § 63 статута в тім напрямі, що спілка буде уміщувати свої оголошеня в „Часописи для спілок рільничих“ видаваній бюром патронату у Львові.

Перемишль, 6 липня 1909.

Ч. сп. Фірм. 199/9 Стов. I. 879 (7095)

Впис фірми стоваришеня заробкового і господарского.

Вписано до реєстру для фірм стоваришень зарібкових і господарчих.

Сїдище фірми: Бенева.

Вислїв фірми: Товариство господарско-кредитове, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Беневій.

Предмет обороту: Купувати і наймати ґрунти і будинки в хосен членів, уряджувати для них маґазини нарядів, збіжа і т. п. провадити для них торговлю, займати ся перетвосюванем і продажею продуктів, приймати від них капітали і уділяти їм позички.

Статут з дня 1 цьвітня 1909.

Перший заряд: Кость Лозиньский, яко справник, Тимко Фаріон, яко касиєр і Андрій Собків, яко книговодець, всї в Беневі.

Підпис фірми: При фірмі стоваришень будуть уміщені підписи двох членів управи.

Оголошеня: Оголошеня будуть поміщувані на се призначеній на се таблици на будинку стоваришеня, або в одній з львівских часописий.

Уділ: Одев уділ 10 кор. може бути сплачений в 2 півріпних ратах по 5 кор.

Відвічальність обмежена до 5 разової поруки уділом.

Дата впису: 5 червня 1909.

Ц. к. Суд окружний Відділ II.

Бережани, дня 25 мая 1909.

Kuratele.

L. cz. P. VI. 218/8 (7) (7104 3—3)

Edykt.

Süssle Brum false Löwenhaar z Tarnopola uznaje się umysłowo niedołężną i ustanawia się dla niej kuratorem Schmila Löwenhaara.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Tarnopol, dnia 5 maja 1909.

L. cz. P. 56/9 (5) (7120 3—3)

Edykt.

Dmytra Wołosa syna Michała z Stojanowa uznano marnotrawnym.

Kuratorem dla tegoż ustanowiono Prokopa Karpiszyn z Stojanowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Radziechów, dnia 27 kwietnia 1909.

L. cz. L. III. 5/9 (12) (7111 3—3)

Józef Cembrowski z Buska uznany marnotrawnym.

Kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Hawła z Buska.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Busk, dnia 9 lipca 1909.

Doniesienia prywatne.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Aprykozy wyborne do smarzenia i jedzenia kor. 4·60, Wiśnie hiszpańskie kor. 4·50 wysyła w 5 kg. koszykach franko za zaliczką Spółka owocarska S. & J. Konigsberg, Zaleszczyki.

20-letnią (81%)
starą czystą żytniówkę

wysyła Zarząd gorzelni znanych dóbr GRODKOWICE-BRZEZIE w dymionach oplecionych $3^1/_4$ l. za 10 kor. 20 hal.; 5 l. za 15 kor. 20 hal. franko za zaliczką. Adres: **Zarząd GORZELNI BRZEZIE, p. loco.**

Podajemy niniejszem do wiadomości członków, że Stowarzyszenie „Wzajemna pomoc Ziemian“ zostało przez Walne Zgromadzenie odbyte dnia 28 lutego i 4 kwietnia 1909 r. rozwiązane. Likwidacyjny komitet stanowią pp. K. Antonowicz młodszy, R. Pawlikowski.

Lwów, 13 lipca 1909.

A. Nunberg, prezes. **Roman Pawlikowski,** dyrektor.

Ul. Nabielaka l. 13,
(Kastelówka)

Willa z ogrodem
urządzona z całym komfortem

do wynajęcia od 1 października 1909 **6 pokoi**, przedpokój, kuchnia, łazienka, wielka weranda oszklona, balkon, pokój dla służby. Centralne ogrzewanie — elektryka.

Dozorca wskaże.

FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ
inż. SZELIGI-ŁYSZKIEWICZA
LWÓW, UL. PANIEŃSKA 21.



Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

Nakładem c. k. Namiestnictwa wydany

SZEMATYZM
Król. Galicyi i Lodomeryi
wraz
z W. Ks. Krakowskiem
na rok
1909

można nabyć w Ekspedycyi »Gazety Lwowskiej«, Lwów, ul. Czarnieckiego l. 12, po cenie 7 kor., na prowincyę **z przesyłką pocztową (za frachtem) 7 kor. 90 hal.**, dla c. k. Urzędów 7 kor. 20 hal. **Szematyzmu za zaliczką nie wysyła się.**

„NOWOŚCI LITERACKIE“

Wykwintne tanie wydawnictwo oryginalnych dzieł naszych współczesnych autorów.

ROCZNIE WYCHODZI 24 TOMY.

Prenumerata kwartalna wynosi 5 kor. 20 hal., z przesyłką 5 kor. 80 hal.

Prenumeratę przyjmuje i prospekta wysyła

St. SOKOŁOWSKI, Biuro dzienników i ogłoszeń
Lwów, pasaż Hausmana 9.

Otrzymałem
świeży transport
HERBATY CHIŃSKIEJ



Znakomita w smaku i aromatyczna

herbata Congo	kor.	3·20
„ **Souchong**	„	4·—
„ **Souchong** zbiór majowy	„	6·—
Kaysow	„	8·—
Wysiewki z herbat	„	2·60
Wysiewki z najlepszych herbat	„	3·20

za pół kilograma.

Handel herbaty i kawy
EDMUNDA RIEDLA we Lwowie
ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

Kontynentalno-Transatlantyckie biuro podróży

Heumattstr. 11 **BAZYLEA** Heumattstr. 11

Sprzedaż biletów okrętowych i kolejowych.

Na wszystkie

bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych - - - - - - - - - -

Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego
Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

ZIARNO

Pismo tygodniowe ilustrowane dla rodzin polskich

daje w ciągu roku 52 zeszytów pięknej illustracyi i 12 książek treści powieściowej

Treść „Ziarna“ zawiera powieści, nowelle, poezye, wspomnienia historyczne, podróże, odkrycia i wynalazki, osobliwości przyrody, kronika, polityka i t. p.

	Przedpłata wynosi:		**Z przesyłkę pocztową:**	
we Lwowie:	**rocznie**	**12 kor. — hal.**	**rocznie**	**18 kor. — hal.**
„	**półrocznie**	**6 „ — „**	**półrocznie**	**9 „ — „**
„	**kwartalnie**	**3 „ — „**	**kwartalnie**	**4 „ 50 „**

Redakcya w Warszawie, Nowy Świat 70.

Główna Ekspedycya na Galicyę:

Biuro dzienników S. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana l. 9.

Prenumeratorzy „Gazety Lwowskiej“ płacą:
we Lwowie: kwartalnie 2 kor. 40 hal. **na prowincyi 3 kor. 60 hal.**

Rok 1909. **Rok XI.**

NOWOŚCI MUZYCZNE

Jedyne polskie pismo nutowe

poświęcone utworom fortepianowym, z dodatkiem literackim, wychodzi przy końcu miesiąca.

Treść Nr. 4: Gall Jan, „Cztery melodye w charakterze ludowym, Nr. 1 Mazur“. Agghàry Karol, „Taniec czarownic“. Leonardi A., „Gondoliera g-moll“ i Rihowski A. W., „Nokturn, op. 6 Nr. 2“, w tekscie liczne wiadomości ze świata muzycznego.

Wartość nut naszego rocznika, według cen księgarskich, **wynosi przeszło 25 rubli.**

Prenumerując **„Nowości Muzyczne“** oszczędza się wydatku nabywania nut, których ceny są obecnie bardzo wysokie.

Cena rocznie: rb. 5, z przesyłką pocztową rb. 6, za granicą rb. 7. Półrocznie i kwartalnie w tymże stosunku. **Zeszyt okazowy kop. 60.**

Premia dla rocznych abonentów: a) **bezpłatnie trzy poprzednie zeszyty** lub **portret Chopina** z obrazu Ary Scheffera i b) za **pół ceny t. j. za rb. 1 kop. 50. „A B C“ Elementarną szkołę na fortepian prof. A. Różyckiego**, op. 50.

Najnowsze to dzieło znanego pedagoga daje się świetnie zastosować przy nauce gry fortepianowej od samego początku, usuwając w zupełności potrzebę nabywania nut w ciągu roku. Na przesyłkę premium należy dołączyć kop. 30.

Adres redakcyi i administracyi: **Warszawa, Krak.-Przed. 6, telefon 143-15.**

AGENCYA DLA GALICYI WE LWOWIE
u Stanisława SOKOŁOWSKIEGO, Pasaż Hausmana l. 9.

Wydawnictwo Księgarni Polskiej B. Połonieckiego we Lwowie.

Polskie Przewodniki podróży.

Zadaniem tego wydawnictwa jest wyrugować z rąk polskich turystów prawie wyłącznie używane obce przewodniki i przez dostarczanie im znakomicie opracowanych, doborowych polskich artystyczno-informacyjnych przewodników uczynić obce zupełnie zbytecznymi. Zaopatrzone w plany i mapy wzorowo wykonane stoją te polskie przewodniki na wysokości najlepszych tego rodzaju wydawnictw zagranicznych i czynią zadość najwybredniejszym wymogom natury praktycznej, czy artystycznej.

Przewodnik po Rzymie, z planem miasta. Kor. 3.—.
Przewodnik po Wenecyi i wyspach okolicznych, z planem miasta. Kor. 3.
Przewodnik po Włoszech południowych i Sycylii, z 11 planami miast i mapami geograficznemi. Kor. 6.—.
Przewodnik po Neapolu, z trzema planami. Kor. 3.—.
Przewodnik po Herkulanum, Pompei i Capri, z planem wykopalisk Pompei. Kor. 2.—.
Przewodnik po Palermo, z planem miasta. Kor. 2.—.
Przewodnik po Tatrach, z 3 mapami. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 6.
Przewodnik po Tatrach zachodnich, z mapą. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 3.—.
Przewodnik po Lwowie, z planem miasta. Kor. 2.—.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.